

Otworzą ul. Powstańców dla autobusów, resztę kierowców czeka objazd objazdu



Rondo u zbiegu ulic Powstańców, Sienkiewicza i Styczyńskiego ma być gotowe do końca miesiąca, jednak jeszcze przez kilka tygodni w tym miejscu nie zostanie przywrócony normalny ruch

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Przebudowa ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach powoli zbliża się do ostatniego etapu. Z końcem marca ma być gotowe rondo przy ul. Sienkiewicza i Styczyńskiego, ale póki co nie zostanie tam przywrócony normalny ruch. Rozpocznie się budowa drugiego ronda. Którędy wytyczono objazd i na jak długo?

Czytaj – str. 6

Kiedy ślub? Pary młode i branża w zawieszeniu

Kto planował wesele w kwietniu, stoi przed wyborem: ryzykować czy przekładać? Czasami to już kolejna zmiana terminu. W zawieszeniu czeka cała branża weselna, dla której powinien właśnie rozpoczynać się sezon. Tymczasem konkretów ze strony rządu brak.

ALICJA JURASZ

„Ślub i wesele 17 kwietnia. Co mamy robić? Sami nie wiemy. Usługodawcy kazali czekać do świąt, ale czy to dobra decyzja? „Też 17 kwietnia, zamiast się cieszyć to człowiek załamany”, „Ten sam termin i myślimy już o przesunięciu, za dużo mamy do ogarnięcia, a za mało wiemy. Czy jest sens w połowie miesiąca po-

wiadomić gości, oni też chcą już wiedzieć, a nie na ostatnią chwilę”, „Moje klientki na lato wynajmują namiot w plenerze, na podwórku u rodziny, na terenach turystycznych na Mazurach” – to kilka wpisów z facebookowej strony Protest Branży Weselnej, które dobrze obrazują zagubienie par młodych. Przedsiębiorcy również żyją w zawieszeniu.

– Nasi goście, którzy zaplanowali imprezy na maj i czerwiec, nie odwołują ich,

ale są zaniepokojeni sytuacją. Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie, niektórzy rezerwują dodatkowy termin. Wszyscy czekamy na dalsze decyzje rządu – mówi Żaneta Myśliwiec-Pocica, właścicielka domu weselnego Willa Hanusek.

Maj to również czas pierwszych komunii. W Hanusku nie ma już wolnych terminów na przyjęcia komunijne. Mało kto zakłada, że się nie odbędą. Coraz głośniejsze mówi się o tym, że księża nie mają za-

miaru przekładać sakramentu na inne miesiące.

– W branży nie dopuszczamy do siebie myśli, że nie będziemy pracować w maju. Zwłaszcza że byłby to już 7 miesiąc całkowitego zamknięcia, a sytuacja jest bardzo trudna. Maj to miesiąc, który ze względu na kumulację imprez, wielu przedsiębiorcom może pozwolić na odbicie się od dna – dodaje Żaneta Myśliwiec-Pocica.

Dokończenie na str. 2

Dom i ogród

Dodatek reklamowy znajdziesz w środku gazety

gwarek

W NUMERZE

RYNEK W JASNYCH KOLORACH. CO NA TO RESTAURATORZY?

► Tarnogórski samorząd przedstawił zasady, na jakich mają działać ogródki letnie przy lokalach w ścisłym centrum. Określono nawet kolor parasoli.

Czytaj – str. 5

BOBRY ZAGRAŻAJĄ GROBOWCOWI DONNERSMARCKÓW

► Celem bobra jest podniesienie poziomu wody w rzekach lub kanałach, dlatego buduje tamy. Czasami trzeba jednak takie ciek wodne mieć pod kontrolą. Przykładem jest park w Świerklańcu, gdzie bobrza budowa mogłaby spowodować zalanie znajdującego się pod ziemią grobowca Donnersmarcków.

Czytaj – str. 8

HARCERSTWO ZAPEWNIĄ DŁUGIE ŻYCIE

► Urodzinową imprezę Ewy Fent trzeba było przełożyć, ponieważ kilku członków rodziny rozchorowało się. Jednak taki jubileusz trzeba świętować. Tarnogórzanka skończyła właśnie 90 lat.

Czytaj – str. 8

LIKWIDACJA OŚRODKÓW SPECJALNYCH. CO W ICH MIEJSCE?

► Powiat likwiduje ośrodki specjalne w Tarnowskich Górach i w Radzionkowie, by w ich miejsce powołać superośrodek. Powodem zmian są przede wszystkim względy finansowe. Samorząd zapewnia, że zmiany nie odbędą się kosztem dzieci i pedagogów.

Czytaj – str. 26

Kiedy ślub? Pary młode i branża w zawieszeniu

Dokończenie ze str. 1

Pandemia już mocno skomplikowała pracę w ubiegłym roku. Jak twierdzi nasza rozmówczyni, nawet jeśli miejscowość była w zielonej strefie, bez większych obostrzeń, na imprezach okolicznościowych spadek gości sięgał od 30 do 40 proc.

– Willa Hanusek jest domem weselnym, więc nie mamy możliwości nadrobienia zamówieniami w tygodniu. Tym bardziej jestem wdzięczna stałym klientom za wsparcie i pamięć. Dzwonią, zamawiają cateringi na domowe przyjęcia. To 10 proc. tego, co było gdy normalnie funkcjonowaliśmy, ale cieszymy się, że jest choć tyle. Nasza branża jest zmęczona i sfrustrowana brakiem logiki w kolejnych

rozporządzeniach. Basereny i hipermarkety działają w reżimie sanitarnym, czemu restauracje nie mogą? Najbardziej denerwujące są porównania do Zachodu. W niektórych krajach wprowadzono stan wyjątkowy, ale z budżetów państw pokrywane są zobowiązania firm. A nasi przedsiębiorcy, jeśli nie mogą pracować, z czego mają żyć i płacić rachunki? – podsumowuje Żaneta Myśliwiec-Pocica.

Daniel Kaim z agencji ślubnej Wedding2You Agencji mówi, że widać dwie tendencje. Zmniejsza się liczba gości na weselach – zamiast 100 - 150 jest 40 - 50. Tak było w ubiegłym sezonie i można się tego spodziewać, że podobnie będzie teraz. Goście rezygnują, bo obawiają się

ewentualnego zarażenia lub kwarantanny. Druga sprawa to wesela „międzynarodowe” z udziałem gości z zagranicy. Te raczej nie dojdą do skutku. Zbyt wiele jest niewiadomych i przeszkód formalnych.

Sytuacja w branży jest ciężka. – Wiemy o jednej firmie, która musiała się zamknąć. Wielu współpracowników zapewniających oprawę muzyczną musiało poszukać innego zatrudnienia. Sami zastanawiamy się nad drugą działalnością – podkreśla Daniel Kaim.

Spadki w przewozach okazjonalnych

– Zwykle pod koniec stycznia i na początku lutego spływały rezerwy. Teraz to śladowe ilości, spadek sięga 90 proc. – mówi Wojciech

Ossowski z firmy Osa Trans, która zajmuje się usługami transportowymi. Ocenia, że w ubiegłym roku spadki w branży przewozów okazjonalnych sięgały 60 proc. Imprezy ruszyły w maju i skumulowały się w okresie letnim. Jesienią wróciły obostrzenia i zaczęło się odwoływanie rezerwacji.

Dla branży dużym problemem jest ograniczenie wykorzystania miejsc tylko w 50 proc. Do tego na przedsiębiorców spadają też koszty dezynfekcji pojazdów.

– Były tarcze i programy wsparcia, zakładałam, że 80 - 90 proc. firm z nich skorzystało. Pytanie, czy tych pieniędzy wystarczy. Musimy opłacać koszty związane z utrzymaniem floty, leasingami, kredytami. Były odroczenia płat-

ności, tylko że banki naliczały za to odsetki. Dlatego było to raczej odroczenie bólu, ale nie realna pomoc – komentuje. – Trudno oczekiwać, że od kwietnia będzie już normalnie – dodaje.

Branża protestuje

Od kilku tygodni w kraju odbywały się protesty reprezentantów branży weselnej m.in. w Katowicach. W lutym przedstawiciele branży spotkali się z wiceministerką Olgą Semeniuk. Niestety, na spotkaniu zabrakło odpowiedzi na pytanie: kiedy branża będzie mogła wrócić do pracy.

Agnieszka Bujnowska, która reprezentuje Protest Branży Weselnej, przypomina, że to specyficzna działalność, której nie można otworzyć z dnia na dzień, jak

sklepy i restauracje. – Pary młode, które mają zaplanowane wesela na kwiecień i maj, nie mogą dłużej czekać. Przenoszą je na inne terminy. W naszym przypadku potrzeba dwóch miesięcy na uruchomienie i przygotowanie imprez. Chcielibyśmy też uniknąć podobnych sytuacji, jak ze stokami narciarskimi czy hotelami w województwie warmińsko-mazurskim. Pozwolono na ich otwarcie i zaraz je zamknięto, co naraziło właścicieli na niepotrzebne koszty – podkreśla. Dodaje, że przedsiębiorcy się nie poddają. – Polacy to waleczny naród. Właściciele jednej z sal weselnych wyjechali pracować za granicę, żeby ją utrzymać. Przedsiębiorcy walczą o biznesy – dodaje.

ALICJA JURASZ

Mural w sąsiedztwie obskurnych śmietników?

Nowy parking na terenie po zakładach Tarmilo w Tarnowskich Górach ma mało ciekawe sąsiedztwo – przepelnione śmietniki i rozrzucone śmieci.

Podobnie jest ze ścianą, na której ma powstać mural. Efekt zepsują przepelnione kosze na śmieci w tle i stosy gruzu. Zwróciliśmy się z pytaniem do miejskich urzęd-



Czytelnik narzekał, że rozrzucone śmieci i brud to kiepskie sąsiedztwo dla nowego parkingu

FOT. ARCHIWUM CZYTELNIKA

ników: czy da się widok na śmietniki zasłonić lub porządkować z zarządcami, żeby teren uporządkowali?

– Zwróciliśmy się do zarządców nieruchomości o uporządkowanie terenu przy placach gospodarczych, co przyniosło zamierzony efekt. Na bieżąco będziemy

monitorować ich stan porządkowy – informuje Katarzyna Majsterek z Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. Dodaje, że przy parkingu planowane jest założenie trawników oraz nowe nasadzenia.

(A)

nekrolog

Lek. med. Elżbiecie Powroźnik-Koralewskiej
wyraży głębokiego żalu i szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd i pracownicy
firmy Usługi Medyczne "Śródmieście" sp. z o.o.

Premier chwali Chemet



Premier wraz z innymi gośćmi miał okazję zwiedzić tarnogórską firmę

FOT. A. KSIĘŻNIK, ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

8 marca premier Mateusz Morawiecki po raz kolejny zawiązał do Tarnowskich Gór. Tym razem odwiedził siedzibę firmy Chemet Group. Choć sam mówił o niej Chemat.

Premier Morawiecki podkreślał, że po roku pandemii, gdy sytuacja gospodarcza na całym świecie nadal jest trudna, są przedsiębiorstwa, które potrafią realizować swoją strategię i się rozwijać. Dodał, że dobrym przykładem jest polska firma Chemet Group, która przejęła swoją francuską konkurencję.

– Chcę pogratulować przedsiębiorcom, którzy w trudnych okolicznościach przechowali wartość firmy, dokonali międzynarodowej ekspansji. Cieszę się, że Chemet zatrudnia nowe osoby i w Polsce, i we Francji – powiedział Mateusz Morawiecki.

Gwoli ścisłości trzeba dodać, że Chemet finalizował zakup francuskiej firmy Altifort GLI SAS na początku ubiegłego roku, o czym zresztą informowaliśmy, czyli jeszcze przed wybuchem pandemii w Europie. (ESP)

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

450-LETNI KASZTAN W FINALE KONKURSU NA DRZEWO ROKU

W gronie finalistów tegorocznego konkursu Klubu Gaja na Drzewo Roku znalazł się kasztan jadalny, który rośnie w ogrodzie plebanii parafii pw. św. Mikołaja w Reptach Śląskich. Drzewo ma 450 lat, jego wysokość to 28 m, a obwód 850 cm. Jest pomnikiem przyrody. Już kilka lat temu pisaliśmy, że kasztan nie jest w najlepszym stanie. Czy może stracić status pomnika przyrody?

ALICJA JURASZ

Do konkursu kasztan został zgłoszony przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Tarnowskich Górach. Najprawdopodobniej nasiona przywiózł z Włoch do parafii jeden z byłych proboszczów. Od 1960 roku drzewo jest pomnikiem przyrody.

„Dzisiaj jest on chlubą mieszkańców i najstarszym drzewem tego gatunku w Polsce oraz jednym z najstarszych w Europie Środkowej. Kasztan pełni ważną funkcję w życiu społeczności lokalnej. Jego rozłożysta korona, bogata w rzadko spotykane na naszym terenie liście oraz grube, częściowo pusty pień, budzą zaciekawienie wszystkich zwiedzających. Jesienią mieszkańcy zbierają kasztany, które pieczone w piekarniku są podobno prawdziwym rarytasem. Tutejsze gospodynie mają także swoje sprawdzo-

ne przepisy na inne potrawy z kasztanów – robią z nich pasty, desery, zupy, a nawet kiedyś z mąki kasztanów piekły chleb. Z kolei miód kasztanowy jest rzadko pozyskiwany, dla tego ten repek jest niezwykle ceniony przez pszczelarzy” – można przeczytać w opisie drzewa. Kasztan ma oficjalny rodowód, dlatego po jego szczepki przyjeżdżają przyrodnicy z całej Polski.

W 2012 roku pisaliśmy o tym, że kasztan nie był w najlepszym stanie. Jego pień, zmurszały od środka, był rozdarty na dwie części. Istniało ryzyko, że jedna z nich oderwie się od drugiej, bo ważące kilka ton gałęzie przeciążają pień.



Kasztan jadalny z Rept Śląskich jest najstarszym drzewem tego gatunku w Polsce oraz jednym z najstarszych w Europie Środkowej.



Kasztan jadalny rosnący w ogrodzie plebanii parafii pw. św. Mikołaja w Reptach Śląskich ma 450 lat. To znaczy, że rósł od ok. 1571 roku. Jakie drzewo ma obecnie takie szanse?

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Z informacji Wydziału Ochrony Środowiska w Tarnowskich Górach wynika, że po ekspertyzie dendrologicznej w 2012 r. wykonano niewielkie cięcia sanitarne i wymieniono 3 sztuki wiązań na nowe, o większej wytrzymałości, 4 ton. Zostały zamontowane w koronie kasztana w trójkąt.

W listopadzie 2015 roku po wyłamaniu, na skutek silnego wiatru, jednego z konarów przy wierzchołku korony, powtórzono ekspertyzę. Wśród zaleceń było wykonanie cięć sanitarnych i prześwietlających, odcięcie pozostałości po wyłamanym konarze. Prace zostały wyko-



Kasztan z Rept Śląskich ma oficjalny rodowód, dlatego po jego szczepki przyjeżdżają przyrodnicy z całej Polski

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

nane w 2016 roku, kosztowały 2592 zł.

W ubiegłym roku oględziny kasztana odbyły się dwa razy. Najpierw wiosną, żeby ustalić zakres prac pielęgnacyjnych, potem jesienią. Wymieniono wiązania z 2012 roku, ponieważ upłynął okres rękojmi, wykonano

też zabiegi sanitarne. Koszt prac to 3554 zł. – Nie planujemy zmiany statusu pomnika przyrody – informuje naczelnik WOŚ Adam Mrugacz.

Do tegorocznej, jedenastej edycji konkursu Klubu Gaja zgłoszono 150 drzew. W finale znalazło się 16. Głosownie planowane jest na czerwiec.

Mieszkańcy bronią miejskiego szaletu

Piekarski samorząd chce zlikwidować miejski szalet przy ul. Kalwaryjskiej i zastąpić go toaletą automatyczną. Nie podobają się to części piekarzan.

Skontaktowała się z nami piekarzanka (dane do wiad. red.) i przekazała pismo grupy mieszkańców. Chcą by urzędnicy jeszcze raz przeanalizowali swoją decyzję i jednak nie likwidowali miejskiego szaletu. Wciąż trwa zbieranie podpisów pod apelem do władz miasta w tej sprawie.

W piśmie czytamy, że to ostatni szalet miejski w mieście. Jest dobrze wkomponowany w ogrodenie kalwarii, estetyczny, do tego blisko

główniej ul. Bytomskiej. Korzystają z niego osoby odwiedzające cmentarz czy uczestnicy pielgrzymek.

„Trudno zrozumieć decyzję o likwidacji, gdy z jednej strony zaprasza się do naszego miasta pielgrzymów, a z drugiej pozbawia się ich możliwości kulturalnego załatwienia potrzeb fizjologicznych” – czytamy dalej. Do tego autorzy wskazują kwestie estetyczne, uważają, że taka automatyczna toaleta po prostu będzie razić w okolicy kalwarii i bazyliki. Są zdania, że lepiej zmodernizować miejski szalet. Jest tam 6 kabin, wewnątrz wykafelkowano.

Przeciwników decyzji o likwidacji szaletu automa-

tyczna, bezobsługowa toaleta nie przekonuje. Wskazują tę na os. Wieczorka, która często się psuje i jest nieczynna, a do tego nie wszystkie starsze osoby potrafią z niej korzystać. Podobny wątek pojawił się też ostatnio na facebookowej grupie SPI, na której jest mowa o zniszczeniu przez wandalów toalety na dworcu autobusowym na osiedlu.

Rzecznik piekarskiego magistratu Wojciech Maćkowski tłumaczy, że miejski szalet wymaga remontu, w pierwszej kolejności trzeba by się zabrać za dach. W minionym roku na utrzymanie obiektu wydano ponad 80 tys. zł i z roku na rok koszty rosną.

Mieszkańców ten argument nie przekonuje, uważają, że miasto powinno być stać na porządnym miejskim szalet. – Zresztą inne miasta takie mają, na przykład Tarnowskie Góry – mówi nasza rozmówczyni.

Automatyczna toaleta ma być nie tylko tańsza w utrzymaniu, ale również łatwiejsza w konserwacji i bardziej higieniczna. Będzie można z niej korzystać całą dobę, zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. – Jej wygląd zostanie dopasowany do otoczenia i uzgodniony z miejskim konserwatorem zabytków – zapewnia rzecznik.

AGNIESZKA RECZKIN



Nasza czytelniczka mówi, że szalet miejski jest estetyczny i pasuje do wyglądu otoczenia

FOT. ARCHIWUM CZYTELNICZKI

2 TYSIĄCE SAMOCHODÓW NA DZIĘĆ

Mieszkańcy Laryszowa od lat narzekają na nadmierny ruch samochodów na ul. Wolności i szybką jazdę kierowców. Badania potwierdziły, jak duży jest kłopot z ulicą. **Rekordzista jechał przez miejscowość 127 km/h.** Dziennie drogą przejeżdża 2 tysiące aut.

ALICJA JURASZ

O większe bezpieczeństwo na ul. Wolności walczy sołtys Laryszowa Piotr Szołtyś. Sprawą zajmuje się już od 2 dekad. Interweniował wielokrotnie w gminie, na policji i w Zarządzie Dróg Powiatowych, bo ul. Wolności to droga należąca do powiatu. Ulicą jeżdżą kierowcy m.in. z Rybnego, Strzybnicy, Pniowca, jest wygodnym skrótem do Gliwic. Najgorzej i najbardziej niebezpiecznie jest rano i w godzinach popołudniowych, kiedy ludzie wracają z pracy.

Na zlecenie gminy Zbrośławice powstała koncepcja uspokojenia ruchu na ul. Wolności. Wcześniej firma badała natężenie ruchu i prędkość przejeżdżających samochodów. Wnioski mówią same za siebie – jeden z kierowców jechał przez miejscowość 127 km/h, a dziennie przez Laryszów przejeżdża do 2 tys. samochodów. Koncepcja zakłada montaż tzw. spowalniczy, czyli wysepek spowalniających, zwężających jezdnię w kilku miejscach. Miałyby zmusić kierowców do wolniejszej i mniej brawurowej jazdy.

Na taki pomysł nie chce zgodzić się Zarząd Dróg Po-

wiatowych w Tarnowskich Górach. – Usłyszeliśmy, że takie rozwiązanie jest zgodne z przepisami, ale nie jest stosowane na terenie powiatu tarnogórskiego. Spowalnicze mogą się pojawić na ul. Wolności, o ile gmina przejmie od powiatu drogę – mówi wójt Zbrośławic Wiesław Olszewski. Jak można się spodziewać, samorząd, który musi zadbać o utrzymanie i remont własnych dróg, do przejęcia kolejnej się nie pali, tym bardziej że ul. Wolności wymaga remontu. – Sarkastycznie mogę powiedzieć, że przejeździemy ul. Wolności, jeśli będzie tam zakaz wjazdu od strony Sielanki i Rybnego – dodaje wójt.

Zdaniem dyrektora ZDP Barbary Myland spowalnicze nie są dobrym rozwiązaniem z kilku powodów. – Zabudowa jest tam bardzo gęsta,



Na ul. Wolności kierowcy nagminnie przekraczają dopuszczalną prędkość. O problemie mówi się od lat

FOT. ARCHIWUM

jest dużo wjazdów na posesję i spowalnicze mogą takie manewry utrudniać. Ulicą jeżdżą autobusy i samochody ciężarowe. Jedni mieszkańcy mogą domagać się montażu wysepek, dla innych będzie to uciążliwe. Długofalowo powinny uspokoić ruch, ale mogą być przyczyną kolizji i wypadków. Na takiej wysepce auto może się nawet wybić – wylicza.

ZDP skłania się do stawiania wysepek na terenie powiatu wyłącznie przy wjeździe i wyjeździe z miejscowości. – Droga powiatowa musi mieć szerokość 5,5 m. Montaż spowalniczy oznacza zawężenie jezdni do 5 m, co oznaczałoby jej degradację do statusu gminnej. Stąd propozycja, żeby gmina przejęła ul. Wolności – dodaje. Zdaniem dyrektora na problem przekraczania prędkości na głównej ulicy Laryszowa jest jeden sposób: regularne i częste patrole policji, których tam brakuje. Kiedy kierowcy przekonają się, że mogą tam zapłacić wysoki mandat, zrezygnują z szybkiej jazdy. – Mamy 300 km dróg powiatowych i na większości łamane są przepisy ograniczające prędkość. To problem całego społeczeństwa – dodaje.



Opinie mieszkańców sołectwa potwierdziła kilka lat temu policja. Ówczesny komendant komisariatu w Kamieńcu, podkomisarz Rafał Openchowski, w piśmie do Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Tarnowskich Górach zwrócił się o zwiększenie obecności funkcjonariuszy drogówki w tej newralgicznej okolicy. Przyznał, że duże natężenie ruchu, nadmierna prędkość, niestosowanie się kierowców pojazdów ciężarowych do zakazu wjazdu oraz brak odpowiedniej infrastruktury drogowej stanowi realne zagrożenie dla pieszych.

Kradła perfumy. W końcu wpadła

W ręce tarnogórskich policjantów wpadła 23-lątka. Kobieta w jednym ze sklepów znajdujących się w Tarnowskich Górach ukradła we wtorek perfumy warte blisko 500 złotych. Szybko wyszło na jaw, że to nie była pierwsza kradzież tarnogórzanki w tym sklepie.

Dzięki czujności pracowników jednego ze sklepów znajdujących się na osiedlu

Przyjaźń w Tarnowskich Górach, została zatrzymana 23-letnia tarnogórzanka. Kobieta wpadła podczas kradzieży markowych perfum wartych blisko 500 zł. Ustalono też, że pod koniec lutego ukradła w nim artykuły chemiczne warte ponad 600 zł.

Przybyli na miejsce policjanci zatrzymali złodziejkę. Usłyszała zarzut kradzieży i grozi jej kara nawet 5 lat więzienia. (EKA)



Kobieta wpadła na osiedlu Przyjaźń

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Powiesił się. Życie uratowali mu policjanci

Mężczyzna próbował popełnić samobójstwo. Powiesił się, był już nieprzytomny, siny, nie oddychał. W lesie, po ciemku, odnaleźli go policjanci i uratowali życie.

W poniedziałek w ubiegłym tygodniu przed godz. 20 policja otrzymała zgłoszenie dotyczące zdesperowanego 37-lątka, który chciał targnąć się na swoje życie. Miał pójść do lasu.

– Policjant z Kalet, który odebrał telefon, dokładnie rozpytał o miejsce, w które miał udać się mężczyzna,

zlokalizował je na mapie i dzięki temu patrol bezbłędnie dotarł do 37-lątka – mówi rzecznik tarnogórskiej policji podkom. Damian Ciecierski. Było już ciemno, ale policjanci znaleźli mężczyznę, który powiesił się na drzewie. Był nieprzytomny, siny, nie oddychał. Po odcięciu funkcjonariusze przystąpili do reanimacji. Udało się przywrócić mu oddech.

– W stanie ciężkim, ale stabilnym trafił do szpitala – mówi podkom. Ciecierski. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

ŚWIADEK POMÓGŁ ZATRZYMAĆ PIJANEGO KIEROWCĘ

► Tarnowskie Góry. 12.03 na ul. Gliwickiej świadek zauważył, że motorowerzysta jest pijany i wyciągnął kluczyki ze stacyjki skutera. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że zabranin ma w organizmie 2 promile alkoholu.

PRÓBOWAŁ GASIĆ POŻAR, TRAFIŁ DO SZPITALA

► Bobrowniki Śląskie. 12.03 wybuchł pożar na poddaszu domu przy ul. Korola. Prawdopodobnie doszło do zwarcia instalacji elektrycznej. Poszkodowany mężczyzna próbował gasić pożar, zatruł się tlenkiem węgla, miał też poparzenia. Pogotowie zabrało go do szpitala.

PIJANA PRABABCIA, PRAWNUCZEK W RODZINIE ZASTĘPCZEJ

► Bobrowniki Śląskie. 11.03 dzięki spostrzegawczości sąsiadki i szybkiej reakcji pracownika socjalnego udało się zatrzymać pijaną prababcie. Z 70-letnią tarnogórzanką trudno było nawiązać kontakt, kobieta miała problemy z poruszaniem się o własnych siłach, a mimo to „opiekowała się” 9-miesięcznym chłopcem. Okazało się, że kobieta ma w organizmie 2 promile alkoholu. Prababcia trafiła do policyjnej celi, a dziecko do rodziny pełniącej funkcję pogotowia opiekuńczego. Sprawą zajmie się sąd rodzinny.

WYRWAŁ TARNOGÓRZANCE TOREBKĘ

► Osada Jana. 10.03 złodziej wyrwał 70-letce torebkę i uciekł. W środku były m.in. gotówka, telefon komórkowy i dokumenty, warte ok. 2 tys. zł. Po pół godzinie sprawca był już w rękach policji, okazał się nim 33-latek z Bytomia. Zdołał się już pozbyć torebki, ale większość skradzionych rzeczy odzyskano.

KOLEJNA OSZUKANA METODĄ „NA POLICJANTA”

► Tarnowskie Góry. 9.03 do 62-látky zadzwonił najpierw fałszywy pracownik poczty, potem fałszywy policjant. Prosił o pieniądze, które miały pomóc w rozwiązaniu prowadzonego rzekomego dochodzenia. Niestety, seniorka dała się nabrać i przekazała oszustowi kilkanaście tysięcy złotych.

CHCIAŁA POMÓC, ZOSTAŁA RANNA

► Świerklaniec. 8.03 na ul. Parkowej 47-letni kierowca opla nie dostosował prędkości do warunków na drodze i zjechał do rowu. Jadąca renault 37-lątka chciała mu pomóc, zatrzymała się na drodze i wysiadła z auta. Za jej samochodem zatrzymał się volkswagen polo, w którego tył wjechał 61-letni kierowca peugeot. Samochody siłą odrzutu potrafiły 37-latkę z powiatu tarnogórskiego. Z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

W MOMENCIE ZDERZENIA NIE BYŁ PIJANY?

► Miasteczko Śląskie. 8.03 na drodze wojewódzkiej nr 912, kierowca mazdy, 51-letni mężczyzna, wjechał w tył audi, za którego kierownicą siedział 37-latek. 51-latek tłumaczył się, że zaczął wyprzedzać audi, a wtedy jego kierowca włączył kierunkowskaz i zjechał mu drogę. Ranny został 37-latek. Badanie alkometrem wykazało, że jest nietrzeźwy, zaprzeczył jednak, że w momencie wypadku był pod wpływem alkoholu. Miał się napić dopiero później.

RYNEK W JASNYCH KOŁORACH. CO NA TO RESTAURATORZY?

Tarnogórski samorząd przedstawił zasady, na jakich mają działać ogródki letnie przy lokalach w ścisłym centrum. Określono nawet kolor parasoli.

AGNIESZKA RECZKIN

Magistrat opublikował zarządzenie burmistrza w sprawie zasad lokalizacji sezonowych ogródków gastronomicznych na gruntach należących do miasta. „Uzgodnione z konserwatorem zabytków oraz restauratorami zasady obowiązywać będą na Rynku, ul. Krakowskiej, Dolnej, Królika, Przesmyku i pl. Wolności” – informuje urząd miejski.

Ogródki mają być na przykład ogrodzone przestawnymi płótkami, utrzymanymi w barwach ciemnego drewna. Parasole muszą być w kolorze naturalnym płótna (kremowy do jasnobłękitnego) lub białe. Meble powinny być w ciemnych barwach naturalnego drewna, dopuszczalne są elementy metalowe – szare lub czarne. Nie wolno korzystać z plastikowych mebli ogrodowych z pcv, abs itp.

Określono też wytyczne co do odległości od elewacji

i drogi. Są takie same jak te, które od lat obowiązują na placu Rynku. Może się okazać, że niektóre ogródki będą nieco mniejsze niż dotychczas.

– Dużym plusem był dialog. Jesteśmy zadowoleni, że urząd przeprowadził z nami konsultacje, częściowo wysłuchał naszych opinii, wziął pod uwagę obawy – mówi Rafał Górka, właściciel kawiarni BarCelona. Postulowano np., że gdyby koszty modernizacji ogródków były wysokie, to żeby dać restauratorom więcej czasu na zmiany, bo w tej branży w czasie pandemii liczy się każda złotówka.

– Na szczęście okazało się, że nowe regulacje nie wiążą się z kosztownymi zmianami. Jesteśmy zadowoleni – zapewnia Rafał Górka. Wspomina też o pomocy miasta, jaką jest zwolnienie z transzy koncesji na sprzedaż alkoholu czy zrozumieniu ze strony właścicieli nieruchomości, którzy obniżyli czynsz.

Katarzyna Stachura-Siwy, właścicielka restauracji Brick



W ścisłym centrum miasta wszystkie ogródki letnie mają być w podobnej kolorystyce

FOT. ARCHIWUM UM

przy ul. Krakowskiej zauważa, że wytyczne nie odbiegają jakoś szczególnie od tego, co było wcześniej. Ma w tym względzie doświadczenie także jeżeli chodzi o ogródek letni na rynku. Jest nawet plus, bo gama kolorystyczna parasoli została rozszerzona o biel. – Dzięki takim zasadom unikamy pstrokaczyni, centrum miasta wygląda estetycznie – dodaje.

Przyznaje, że zmiany nie powinny wiązać się z dużymi wydatkami, a zarządzenie

uwzględnia sugestie przedstawicieli branży gastronomicznej. To, że parasole mają być w jasnych kolorach, nie znaczy, że nie można dalej współpracować z np. z browarami. Emblematy firm mogą być, ale z boku.

Co do Bricka, to tam parasole nie wchodzi w grę. Właścicielka tłumaczy, że chodzi o przeciagi. Wiatr mógłby przewracać parasole, a to byłoby niebezpieczne dla klientów i przechodniów. Dlatego przy Bricku ma stanąć

ogródek podobny do tego, jaki był wcześniej, choć nie ma jeszcze oficjalnej decyzji konserwatora zabytków w tej sprawie.

– Generalnie dużych zmian nie ma – mówi Jadwiga Rekus, kierownik kawiarni Cafe Silesia. Konieczne będzie przemalowanie ogródka na ciemniejszy kolor, ale to nieduży koszt. Kierownik zwraca jednak uwagę na długotrwałą procedurę zatwierdzania lokalizacji i użytkowania ogródków. Formalnie może trwać to nawet trzy miesiące. Choć restauratorzy liczą oczywiście na to, że wszystko uda się załatwić szybciej.

W przypadku ogródków na podeście trzeba bowiem przygotować projekt, uzyskać pozwolenia konserwatorskie i decyzję lokalizacyjną, zgłosić inwestycję do wydziału architektury Starostwa Powiatowego, uzyskać decyzję na zajęcie pasa drogowego. Restauratorzy mają nadzieję, że na żadnym z tych etapów nie pojawią się przeszkody.

Chciałam poruszyć dwa tematy związane z pandemią COVID-19. Pierwszy to liczba wiernych w tarnogórskich kościołach, która kilkakrotnie przekracza założone normy. Sama regularnie chodzę do kościoła i obserwuję to, co się dzieje. Ostatnio w gorzkich żalach brało udział kilkaset osób, mimo że dopuszczalna liczba wiernych przebywających w kościele to 80 osób. Nie było dystansu, jeden stał przy drugim. Na mszy świętej siedziałam przed rodziną, która nie nosiła maseczek. Śpiewali, tak poszli do komunii świętej, nikt im nie zwrócił uwagi. Zbliżają się święta, frekwencja w kościołach będzie jeszcze większa. Może warto pomyśleć o zwiększeniu liczby mszy, tak żeby nie narażać wiernych? Na pewno wiele osób będzie chciało iść wtedy do kościoła, ważne, żeby było tam bezpiecznie.

Drugi problem – dlaczego strażnicy miejscy nie reagują na to, że ktoś nie nosi maseczki? Mamy trzecią falę epidemii, a coraz więcej osób ignoruje ten nakaz – noszą je na brodzie lub w ogóle zdejmują. Widzimy strażników miejskich jak jeżdżą i szukają źle zaparkowanych aut, brak ich na ulicach, żeby reagować na takie sytuacje.

TARNOGÓRZANKA

Taras z panoramą ponad dachami miasta? Radnego poniosła wyobraźnia

Od ponad roku remontowana jest kamienica pod adresem Rynek 14 w Tarnowskich Górach. Wiadomo, że na parterze będzie restauracja. I na tym koniec informacji, ponieważ spółki Carbonex i Karbon 2 nie chcą ujawniać swoich planów, póki remont nie dobiegnie końca.

W ubiegłym tygodniu na podwórzu budynku pojawił się dźwig, zaczęto też montować zewnętrzną windę.

„Cieszymy się. Na rynku powstanie restauracja, ale również hotel z patio nad dachami TG (a może i penthouse). Wow - będzie widok, z panoramą ponad dachami miasta” – obwieścił radny powiatowy Michał Sporoń na swoim profilu na Facebooku.

Informacja zaskoczyła wiele osób, najbardziej chyba inwestorów. – Rzeczywistość wygląda nieco inaczej – komentują.

Restauracja kamienicy z ciekawą historią została ujęta w Miejskim Programie Rewitalizacji na lata 2016 -2022. Poza remontem zabytkowej fasady i przebudową wnętrza budynku, założono dostosowanie go „do prowadzenia nowoczesnej działalności gospodarczej” oraz przystosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Złazka z myślą o nich montowana jest zewnętrzna winda.

Poza restauracją w kamienicy będą mieścić się biura. Nie ma mowy o hotelu. Projekt nie przewiduje też tarasu widokowego. Nie takie jest



Konstrukcja, którą zamontowano na dachu kamienicy, to nie taras widokowy. Ma zupełnie inne przeznaczenie

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

przeznaczenie konstrukcji, którą zamontowano na dachu kamienicy.

(MIR)

ogłoszenie



KOMUNIKAT

Od 28 lutego 2021 roku do 31 maja 2021 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy Tarnowskich Górach trwa nabór wniosków o udzielenie dotacji z przeznaczeniem na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, na podstawie art. 15z4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.02.2021 r. w sprawie wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych na skutek pandemii COVID-19 (Dz.U. 2021 r. poz.371).

Wniosek wraz załącznikami należy złożyć przez platformę praca.gov.pl po opatrzeniu ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem zaufanym.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad ubiegania się o dotację, w tym numery PKD uprawnione do otrzymania wsparcia, dostępne są na stronie internetowej Urzędu Pracy www.pup-tg.pl

Otworzą ul. Powstańców dla autobusów, resztę kierowców czeka objazd objazdu

Przebudowa ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach rozpoczęła się 18 maja 2020 r. Wykonawca, firma Hucz z Boronowa, ma czas na wykonanie robót do 31 maja tego roku. Projekt zakładał, że jezdnia będzie miała stałą szerokość w ciągu całej ulicy, planowane jest przeniesienie przystanków autobusowych między skrzyżowania z ulicami Mickiewicza i Odrodzenia, dostosowanie łuków do parametrów odpowiednich dla drogi tej klasy i budowę dwóch rond. Miało powstać 12 miejsc postojowych. Projekt przewidywał wycinkę 46 drzew. Ostatecznie 12 z nich przesadzono.

Ulica została przebudowana, pozostało jeszcze położenie górnej warstwy ścieralnej i wyasfaltowanie zatok autobusowych, co nastąpi w maju, na samym końcu inwestycji.

Zakończyły się roboty ziemne i gotowa jest podbudowa ronda przy zbiegu ulic Powstańców Śląskich, Styczńskiego i Sienkiewicza. Zostały do położenia warstwy bitumiczne. Jak nas poinformowano w Zarządzie Dróg Powiatowych w Tarnowskich

Górach, wykonawca nie sygnalizował żadnych opóźnień i rondo powinno być gotowe z końcem marca.

Na początku przyszłego miesiąca ma się rozpocząć budowa drugiego z rond. – Potrwa krócej niż pierwszego, gdzie były do przełożenia i zabezpieczenia potężne sieci – mówi Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach.

Co z objazdami? Zakończenie budowy ronda u zbiegu ulic Powstańców, Sienkiewicza i Styczńskiego nie oznacza, że zostanie ono udostępnione dla ruchu samochodów.

– Dalej jest to teren budowy i za to, co się tam dzieje, kierownik ponosi odpowiedzialność karną – mówi dyrektor Myland.

W dalszym ciągu będzie więc obowiązywał objazd ulicami Bohaterów Monte Cassino i Pokoju. Wjazd na rondo i ul. Powstańców będą miały tylko autobusy, które będą przejeżdżać w reżimie budowlanym, zwłaszcza w rejonie powstającego z drugiej strony ulicy ronda. Z Powstańców będą mogli korzystać jeszcze

zmotoryzowani mieszkańcy położonych przy niej bloków i kamienic, tak jak to się zresztą dzieje od kilku tygodni.

Nie będzie możliwości korzystania z dotychczasowego objazdu ul. Sobieskiego. Nowy objazd wytoczono ulicami Wyspiańskiego, Wyszyńskiego, Legionów i Bytomską.

Utrudnienia powinny zakończyć się najpóźniej z końcem maja, kiedy na ul. Powstańców Śląskich zostanie przywrócony normalny ruch.

Natomiast w najbliższych dniach rozpoczną się roboty związane z remontem wodociągu na ul. Sobieskiego. W tym czasie nie zostanie wstrzymany ruch samochodów, ale kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. – Także podczas przebudowy ulicy nie przewidujemy jej całkowitego zamknięcia dla aut. Wyłączone będą poszczególne odcinki lub pasy, gdzie zostanie wprowadzony ruch wahadłowy – mówi Piotr Skrabaczewski, wiceburmistrz Tarnowskich Gór. Wykonawca ma czas na przebudowę ul. Sobieskiego do końca listopada.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kierowca zawsze znajdzie sposób

Wybrałem się na spacer po przebudowanej ulicy Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Pierwsza refleksja: tarnogórzanin zawsze da sobie radę.

To, co się od razu rzuca w oczy i o czym dyskutuje pół miasta od kiedy wkopano krawężniki, to: wąska jezdnia, mało miejsc postojowych i bardzo szerokie chodniki. Jak kierowcy zaczęli radzić sobie w tej sytuacji? Logicznie. Zaczęli parkować tam, gdzie jest miejsce, czyli na chodnikach. I nie można ich stamtąd przegonić, bo w wielu miejscach chodniki są na tyle szerokie, że po postawieniu samochodu dalej pozostaje przepisowe półtora metra dla pieszych.

Wygląda na to, że plany projektantów, przynajmniej w tym zakresie, wzięły w łeb. Jak mawiał dr Ian Malcolm, wyznawca teorii chaosu w filmie „Park Jurański”: natura zawsze znajdzie sposób, by wydostać się spod kontroli.

Zarządca drogi może jeszcze postawić znaki zakazujące postoju. Przy czym warto pamiętać, że taki znak pojawiał się kiedyś na Powstańców Śląskich, przy skrzyżowaniu z ul. Świdra, ale w tajemniczych okolicznościach

znikał. Drogowcy stawiali nowy, który niezbyt długo mącił spokój kierowców. Zdaje się, że to taki uświęcony tradycją zwyczaj. Ma duże szanse na kultywowanie, ponieważ szeroki chodnik po drugiej stronie ulicy, który zwykle był zastawiony samochodami, podczas przebudowy zastąpiono zielenicem. No a parkować gdzieś trzeba.

Plusem przebudowanej drogi jest likwidacja wąskich gardeł na chodniku, jak choćby przy kamienicy pod numerem 38, gdzie mijający się przechodnie byli zmuszeni do schodzenia na jezdnię. Podobnie z wyburzeniem ruiny budynku przy Powstańców Śląskich 33, którego front zaczynał się przy krawędzi jezdni. Dobrze oświetlone są przejścia dla pieszych i widać, że wyciągnięto tu naukę z wałkowanej od półtora roku lekcji w Tarnowskich Górach na temat bezpieczeństwa przechodniów. Nie można tego powiedzieć o rowerzystach, dla których nie wyznaczono pasa, a jezdnia jest wąska. Jej szerokość budzi największe kontrowersje. 5,5 metra – czy to nie za mało? Na pewno wpłynie to na mniej intensywne naciskanie pedału gazu, o co w centrum miasta chodzi. To także sposób na zniechęcenie do wjeżdżania na tę ulicę dużych ciężarówek, które przez centrum miasta próbują omijać zapchaną tarnogórką obwodnicę. Autobusy ze świerkowieckiego PKM mają szerokość 2,5 metra plus 15 cm na lusterka. – Będzie ciasno, ale się zmieszczą – odpowiedział zapytany o opinię prezes Henryk Szudy.

Reszty dowiemy się w czerwcu.

PRZYTYKI Z RYMAMI

ZMOTORYZOWANI WĘDKARZE

Dlaczego mają taką potrzebę,
Żeby parkować tuż nad zalewem?
Czy jest im ciężko przejść się kawałek?
Może połowy mają niemałe,
A ryby ciężkie, chyba to...? Nie wiem!

WILKI W OŻAROWICACH

Uwaga na wilki! – przestroga wójta,
Bo są podobno, tak gminna wieść niesie,

Więc czerwonego nie wkładać kapturka,
Kiedy ktoś pójdzie na spacer po lesie.

MOST NAD DRAMĄ

W Zbrośławicach z mostem jest fatalnie,
Bo urzędnicy pracują zdalnie.
Mój apel – ludzie wysiłek włączcie,
Pracujcie zdalnie, lecz zdolni bądźcie!

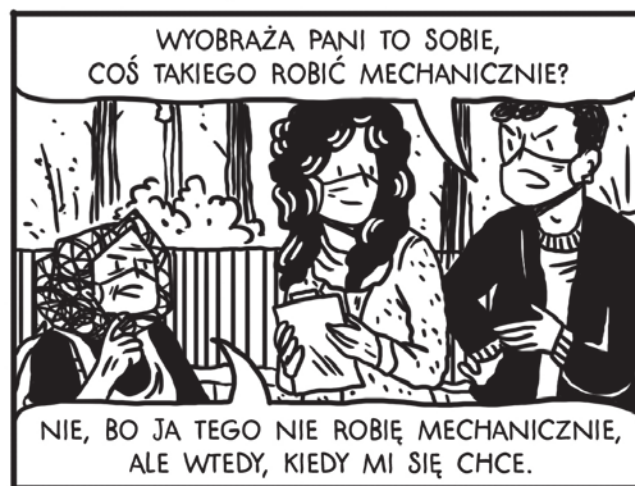
JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



Czy toaleta przy bazylice na pewno nie nadaje się już do eksploatacji?

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



MIESZKAŃCY PROTESTUJĄ

Masowa wycinka lasów w okolicy Kokotka w Lublińcu okazała się szokiem dla wielu mieszkańców oraz osób, które mają tam letniska lub przyjeżdżają pospacerować.

ALICJA JURASZ

Powstały aż trzy petycje w obronie terenów i spotkały się z dużym odzewem. Do sprawy odniosły się także władze Lublińca. Burmistrz Edward Maniura sprostował swoje wcześniejsze oświadczenie o tym, że miasto na żadnym etapie nie uczestniczyło w planach urzędzenia lasów, które były podstawą do wycinki.

„Jesteśmy świadkami zakrojonych na szeroką skalę wycinek lasu, jak się okazuje, planowych i obejmujących większą część zalesionego obszaru dzielnicy. Wycinki trwają w Pustej Kuźnicy, Janiej Górze, Leśnicy, Posmyku, wzdłuż DK 11 na wysokości Kokotka, a teraz dotarły do niego samego, bulwersując mocno opinię społeczną. W tej sprawie powstały natychmiast i spotkały się z ogromnym odzewem trzy petycje, w tym dwie internetowe” – pisze inicjatorka akcji Elżbieta Sokołowska. Mieszkanka dzielnicy od kilku lat walczy o objęcie ochroną piaszczystych wydm w Kokotku oraz innych obiektów przyrodniczych, zasługujących na nadanie statusu pomników przyrody.

Wielu mieszkańców Kokotka jest zbulwersowanych wycinką. We wpisach internetowych zwracają uwagę, że w dzielnicy jest wiele obiektów wypoczynkowych. Okolica straci na atrakcyjności, z fatalnym skutkiem dla wszystkich.

W związku z „wycinką lasu na zboczach największej wydmy polodowcowej, będącej jednocześnie trasą spacerową – biegową 7 Górek, prosimy, jako mieszkańcy miasta, działkowicze i szeroko rozumiana strona społeczna, o interwencję u właściwych instytucji, w sprawie zaprzestania wycinki niszczącej przyrodniczy i krajobrazowy walor dzielnicy Lublińca, uznawanej dotąd za zieloną oraz o utworzenie na wydmy użytku ekologicznego” – brzmi petycja. Pod wersją papierową podpisało się prawie 300 osób, pod internetową 1300. Trafiły już do władz miasta.

Decyzji o wycince broni nadleśniczy Zbigniew Znojek. W swoim oświadczeniu wspomina, że zintensyfikowane w ostatnim czasie cięcia dotyczą całego obszaru Nadleśnictwa Lubliniec. Wynikają z wieku, jaki osiągnęły drzewa, głównie sosny. Kwalifikuje je do wycinki na powierzchniach ok. 4 ha i rozpoczęcia procesu wprowadzania nowego pokolenia lasu. „Za-



Skala wycinek była dla mieszkańców szokiem

FOT. NASZ KOKOTEK/E. SOKOŁOWSKA

niechanie tego procesu i pozostawianie drzewostanów jako „starodrzew” w dłuższej perspektywie czasu doprowadziłoby do utraty ich żywotności i naturalnego procesu rozpadu” – informuje.

Nadleśniczy weźmie udział w marcowej sesji rady miejskiej. Z kolei burmistrz Edward Maniura zapowiedział, że wystąpił do rady miejskiej z inicjatywą uchwałodawczą objęcia terenu ochroną prawną – użytkiem ekologicznym, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Sprostował też wcześniejsze oświadczenie, w którym napisał, że władze ani radni Lublińca na żadnym etapie nie brali udziału w konsultowaniu planu urzędzenia lasów w rejonie Kokotka, który był podstawą do wycinki. Okazało się, że samorządy lokalne brały udział w posiedzeniach komisji założeń planu i naradzie techniczno-gospodarczej.

Tymczasem już w 2019 roku na jednej z miejskich

komisji była omawiana propozycja utworzenia na wydmach Kokotka użytku ekologicznego, co mogłoby powstrzymać wycinkę. Była też mowa o grobli stawu Posmyk z wiekowymi drzewami, o dolinach rzecznych Leśnicy i Małej Panwi. Poruszona została sprawa uregulowania statusu prawnego samego stawu i wystąpienia do starostwa powiatowego w sprawie ustanowienia na stawie tzw. strefy ciszy. „Obecni na posiedzeniu dyskutowali o powyższych tematach, po czym do propozycji odniósł się na sesji Rady Miejskiej pan burmistrz, uspokajając radnych i mieszkańców, iż nasze wydmy są dobrze zabezpieczone zapisami planu zagospodarowania przestrzennego przed zakusami choćby przedsiębiorców zainteresowanych eksploatacją złóż kruszywa. (...) Tym samym sprawa użytku ekologicznego na wydmy w Kokotku została oddalona.” – przypomina autorka petycji.

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

Budżet partycypacyjny powiatu tarnogórskiego powinien nosić nazwę budżetu partycypacyjnego zadań własnych. Nie wiem, po co angażować w głosowanie mieszkańców, niech głosują sami urzędnicy i radni powiatowi, każdy dostanie 100-200 głosów. Ten budżet to mydlenie oczu mieszkańcom, którzy mogą głosować tylko na to, co i tak powiat powinien zrobić, bo remonty dróg, budowa chodników to jego obowiązek. Czekanów nie może na nic liczyć od powiatu, bo nie ma tu nawet metra powiatowego gruntu. Ale płacimy podatek dochodowy, który trafia do starostwa powiatowego. Przy takich zasadach budżetu mogę w Czekanowie jedynie zorganizować festyn za 200 tys. zł. Nie wiem, kogo miałbym zaprosić na taką imprezę, żeby te pieniądze wydać, Zenka Martyniuka?

JOACHIM PIECZKA, SOŁTYS CZEKANOWA

W tarnogórskim Parku Wodnym można korzystać tylko z basenu po wcześniejszym zapisaniu się na konkretną godzinę. W ubiegły poniedziałek miałem bilet na godzinę 14. Spóźniłem się 20 i nie zostałem wpuszczony nawet na drugie pół godziny. Wiem, że są ograniczenia z powodu pandemii, ale przecież mogłem tam być z kimś umówiony. Do tego przejechałem kilkadziesiąt kilometrów, aby skorzystać z atrakcji, do której dostęp jest dziś utrudniony.

WOJCIECH

Klienci są zapisywani na konkretną godzinę, a bilety są sprzedawane na 60 minut korzystania z basenu. Dlatego klienci muszą wejść o wyznaczonej porze. Spóźniony mężczyzna mógłby nie chcieć wyjść z wody po 40 minutach, a na godzinę 15 mieliśmy zapisane kolejne osoby. Opłata za bilet jest pobierana dopiero przed wejściem na basen, dlatego spóźnialscy nie ponoszą kosztów.

SYLWIA BYSZEWSKA Z DZIAŁU MARKETINGU PARKU WODNEGO

ogłoszenie

Zarząd Budynków Komunalnych S. A.
w Tarnowskich Górach
zatrudni pracowników ogólnobudowlanych
tel. 32-285-46-49

Do wynajęcia lokale użytkowe
(pod działalność handlową, usługową, biurową),
jedno przystosowane do prowadzenia przedszkola.
TARNOWSKIE GÓRY – CENTRUM
atrakcyjna cena
Tel. 32-285-46-49 lub 606-715-762

reklama

Stowarzyszenie Miłośników Nakła Śląskiego im. Jana Bursiga
oraz Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim

ZAPRASZAJĄ NA

ROZMOWY
o wystawie
SPOTKANIE
po latach

z udziałem osób współpracujących przy tworzeniu ekspozycji

20 MARCA 2021 ROKU **GODZ. 17.00**

Centrum Kultury Śląskiej
Nakło Śląskie, ul. Parkowa 1
tel. +48 32 441 60 28
mob. +48 505 802 207
biuro.cekus@gmail.com
www.cekus.pl
Instytucja kultury
powiatu tarnogórskiego

BOBRY ZAGRAŻAJĄ GROBOWCOWI DONNERSMARCKÓW

Jest bardzo żarłoczny i niebezpieczny, ale tylko dla drzew. Celem bobra jest podniesienie poziomu wody w rzekach lub kanałach, dlatego buduje tamy. **Czasami trzeba jednak takie ciek wodne mieć pod kontrolą. Przykładem jest park w Świerkłańcu, gdzie bobrza budowla mogłaby spowodować zalanie znajdującego się pod ziemią grobowca Donnersmarcków.**

WERONIKA HERZOG

Żyjący w Polsce bóbr europejski (zwany również zwyczajnym, rzeczonym lub wschodnim) ma około metra długości i może ważyć prawie 30 kg. Wiedzie nocny tryb życia i jest silnie terytorialny oraz rodzinny. Nie ma w zwyczaju przystosowywać się do otoczenia, więc środowisko wokół siebie zmienia tak, aby czuć się wygodnie. Jego dwa charakterystyczne i silne siekacze, mogą z łatwością powalić niejedno drzewo. Szczególnie upodobał sobie drzewa liściaste miękkie, takie jak: topole, osiki i wierzby. Jednak potrafi ścinać nawet dąb o średnicy około metra.

Częściej niż samego bobra można zobaczyć zbudowane tamy i żeremia. Jego działal-

ność jest pożyteczna dla środowiska, ponieważ utrzymuje i zwiększa różnorodność biologiczną, ogranicza niszczenie terenu przez wodę, czy też zwiększa tempo samooczyszczania się wód.

Bobrze tamy wybudowane w pobliżu zabudowań i gospodarstw warto mieć pod kontrolą. Drzewa mogą zostać powalone na tory lub linie wysokiego napięcia. Za to zablokowany ciek wodny może podtopić nie tylko lasy, ale także pola uprawne i piwnice. Pracownicy parku w Świerkłańcu na bieżąco kontrolują jeden z kanałów, w pobliżu którego znajduje się zabytkowy kościół pw. Dobrego Pasterza. Do kościoła przylega mauzoleum, w którym pochowano księcia Guido Henckel von Donnersmarcka oraz jego drugą żonę Katarzynę Slepcew.

– Na terenie całego Nadleśnictwa Świerklaniec jest dziś około kilkaset osobników. Dobrze pamiętam, jak w latach 90. XX wieku nie było ich prawie wcale i sam wypuszczałem wtedy na wolność trzy bobry w okolicy Świerkłańca. Braliśmy wtedy udział w programie reprodukcji gatunku, który prowadziła jedna z uczelni wyższych w Polsce. Bardzo szybko zaczęło ich przybywać i uzyskiwaliśmy nawet pozwolenie na płoszenie, ale w miejsce przegonionych pojawiały się nowe. Dziś możemy jedynie kontrolować ciek wodny i być im wdzięcznym, bo wyręczają nas w zakresie tzw. małej retencji – mówi Wojciech Kubica, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Świerklaniec.

Młody bóbr ma to do siebie, że wędruje w poszukiwaniu partnerki, aby w nowym



Tak nadgryzione drzewo, musi zostać usunięte, ponieważ zagraża bezpieczeństwu spacerowiczów w Świerkłańcu

FOT. WOJCIECH HERZOG

miejsu założyć swoje siedlisko. Dlatego kilkadziesiąt lat temu wystarczyło kilka osob-



Pracownicy parku w Świerkłańcu na bieżąco kontrolują jeden z kanałów, gdzie bobry budują tamy. W pobliżu znajduje się zabytkowy kościół pw. Dobrego Pasterza

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ników, aby dziś było ich kilkaset więcej. Ten gatunek ma się dobrze w całej Europie. W Finlandii, Szwecji, na Li-

twie oraz częściowo w Rosji, przywrócono polowania na bobry. W Polsce gryzoń jest pod ochroną.

Harcerstwo zapewnia długie życie

Urodzinową imprezę Ewy Fent trzeba było przełożyć, ponieważ kilku członków rodziny rozchorowało się. Jednak taki jubileusz trzeba świętować. Tarnogórzanka skończyła właśnie 90 lat.

Ewa Fent urodziła się 20 lutego 1931 roku w Krakowie. W wieku 14 lat przeprowadziła się z Małopolski na Śląsk i od tego czasu mieszka w Tarnowskich Górach. Przez wiele lat pracowała jako nauczycielka historii i polskiego. Związana była ze szkołami w Pyskowicach, Tworogu i Tarnowskich Górach, gdzie w Szkole Podstawowej nr 10 pełniła rolę najpierw wicedyrektora, a później dyrektora szkoły do roku 1987. Całe jej życie związane było także z harcerstwem. Nadal należy, choć już tylko jako bierny członek, do Stowarzyszenia Ruchu Harcerskiego „Czuwaj”

przy Komendzie Chorągwi w Katowicach. Harcerstwo było całym jej życiem. Dużo się działo i nadal chce spotykać się ze swoimi znajomymi.

– Moja młodość była wspaniała. Jeździłam na obozy i aktywnie spędzałam czas. To były zdecydowanie inne czasy. Dzięki harcerstwu do dziś mam wielu przyjaciół i znajomych – wspomina Ewa Fent.

Gdy pani Ewa była młodą, ponad 90 proc. dzieci i młodzieży należało do harcerstwa. To także rodzinna pasja państwa Fent. Mąż Jerzy był przez 17 lat komendantem w tarnogórskim ZHP, członkami zarówno córka, jak i nieżyjący syn. Zresztą Ewa i Jerzy poznali się w harcerstwie.

– Harcerstwo wyrobiło charakter mojej mamy. Pamięć zawodzi, ale fizycznie wciąż bardzo dobrze sobie



Ewa Fent z córką Małgorzatą

FOT. WERONIKA HERZOG

radzi. Z powodu pandemii rzadziej wychodzimy z domu. Jednak obie jesteśmy już po dwóch dawkach szczepionki i mamy nadzieję, że jeszcze wrócimy do spotkań – mówi Małgorzata Fent.

W 2015 roku za swoją działalność Ewa Fent otrzy-

mała tarnogórską nagrodę Srebrnego Skrzydła. Dziś ma trzech wnuków i pięcioro prawnuków, a w drodze jest jeszcze szósty. Cała rodzina obiecała, że będzie skromnie, ale wspólnie z seniorką świętować jubileusz.

WERONIKA HERZOG



Harcmistrz Ewa Fent, długoletnia komendantka Szczepu ZHP im. Tadeusza Kościuszki przy Szkole Podstawowej nr 10 w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM GWARKA



SĄSIEDZKIE KONFLIKTY. CZY PANDEMIA NASILIŁA SPORY?

Remont, który zaczyna się w niedzielę rano, podskoki z Chodakowską, szczekający pies, chodzenie po domu w szpilkach czy godzinny koncert muzyki biesiadnej. Lista sąsiedzkich uciążliwości jest długa. Czy pandemia nasiliła animozje między ludźmi, którzy są skazani na mieszkanie blisko siebie?

ALICJA JURASZ

– Palenie papierosów na klatce schodowej, hałas, zostawianie na trawnikach psich kup, niesprzątanie klatki schodowej – wymienia źródła konfliktów w blokach prezes spółdzielni mieszkaniowej Gwarek Grażyna Pietrucha. Dodaje, że temat jest delikatny i skargi można podzielić na uzasadnione i te będące efektem frustracji.

W zasobach spółdzielni znajdują się bloki na osiedlu Przyjaźń, Osadzie Jana,

w Lasowicach i w Miasteczku Śląskim. Teren jest więc rozległy. Według prezes nie ma osiedli bardziej konfliktowych od innych. – Konflikty zdarzają się we wszystkich budynkach. Wynikają z ich specyfiki. To niewielka powierzchnia, na której mieszka dużo ludzi. Słyszą, jak sąsiadka ćwiczy, pies szczeka, ktoś trzaśnie drzwiami, ktoś krzyczy. Odgłosy są naturalne i tolerowane, dopóki są częścią tła. Kiedy zaczynają być regularne, powtarzające się, okazują się mocno dokuczliwe – mówi. Często spółdzielnia musi interwe-

niować. – Czasami udaje się osiągnąć kompromis – dodaje prezes. Zdarza się, że lokator nie jest świadomy tego, że jego zachowanie czy zwyczaje są dla otoczenia uciążliwe i kłopotliwe. Bywa też, przywołując klasykę, że uważa „Wolność, Tomku, w swoim domku” i negatywnie odbiera jakąkolwiek ingerencję i krytykę.

Pandemia zamknęła ludzi w domach. Czy spotęgowała konflikty sąsiedzkie? Prezes SM Gwarek mówi, że na szczęście tak się nie stało. – Spodziewaliśmy się, że będzie ich więcej. Na samym

początku pandemii, kiedy panowała duża niepewność względem tego, co będzie dalej i wszyscy czuli się zagrożeni, poziom frustracji wśród mieszkańców był wysoki. Jesienią, w czasie drugiej fali, nie obserwowaliśmy już takiego spiętrzenia – zaznacza prezes.

Nie tylko w blokach zdarzają się sąsiedzkie spory. Zabudowa jednorodzinna to większa przestrzeń, ale też inne źródła nieporozumień. Palenie liści i gałęzi, stary piec, który zatruwa smogiem całą okolicę. Wieloletni sołtys Laryszowa Piotr



Nie tylko w blokach zdarzają się sąsiedzkie spory. Zabudowa jednorodzinna to większa przestrzeń, ale też inne źródła nieporozumień. Palenie liści i gałęzi, stary piec, który zatruwa smogiem całą okolicę. Wieloletni sołtys Laryszowa Piotr

Szołtysik mówi, że dużo sporów dotyczy parkowania. – Bardzo denerwujące jest zastawianie przez sa-

mochody poboczy. Nie ma miejsca dla pieszego. Wiele osób tłumaczy, że musi tak parkować, bo jezdnia jest wąska. Jeśli ulicą jeżdżą autobusy, tiry i mijają się z autami, takie tłumaczenie nie przekonuje. Kolejna sprawa to skargi na wypompowywanie wody z piwnic na drogę. To kategorycznie zabronione, nawet woda z rynny nie powinna spływać na ulicę. Mówi o tym również Zarząd Dróg Powiatowych – dodaje sołtys. Co do innych, personalnych konfliktów, sąsiadom poleca wspólne napięcie się kawy.

Gminy walczą o podatek. W Tarnowskich Górach będzie loteria

Gminy coraz głośniej mówią o tym, że należy rozliczać się w tej miejscowości, w której się żyje, a co za tym idzie – w której korzysta się z infrastruktury: dróg, szkół, przedszkoli... Apele nie pomagają, więc Tarnowskie Góry kuszą podatników wartościowymi nagrodami.

Boom mieszkaniowy widać w Tarnowskich Górach, widać w sąsiednich gminach. Deweloperzy, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że sprzedaje się wszystko, co jest na rynku. Podobnie z mieszkaniem z rynku wtórnego. Rośnie też rynek budownictwa indywidual-

nego. Za rozwojem budownictwa mieszkaniowego nie idą jednak podatki od osób fizycznych: nabywcy nie meldują się w nowo zakupio-



Część płaconych przez nas podatków trafia do samorządów. Gminie należy się ok. 40 proc. całkowitej kwoty podatku dochodowego płaconego przez osoby fizyczne. Do tego niecałe 7 procent podatku płaconego przez firmy (podatek CIT). Z kolei powiaty otrzymują ok. 10 proc. z PIT i 1,4 proc. z CIT.

nym domach. Tymczasem dla gmin, które mają swój udział w podatku dochodowym, to bardzo ważne. Od lat samorządowcy apelują, by meldować się w miejscu zamieszkania. Namowy, by właśnie tam odprowadzać podatki, przybierają na sile wczesną wiosną, gdy zbliża się czas rozliczeń z fiskusem. Czyli właśnie teraz.

Do mieszkańców zwróciły się niedawno władze Piekarska Śląskiego. „Mieszkasz lub pracujesz w Piekarach Śląskich? Twoje dzieci uczą się w piekarskich szkołach, a może chodzą do miejskich przedszkoli lub żłobka?

Dokończenie na str. II



W Tarnowskich Górach stale przybywa nowych mieszkań

FOT. TOMASZ SMERD

Gminy walczą o podatek. W Tarnowskich Górach będzie loteria

Dokończenie ze str. I

Możesz mieć wpływ na rozwój miasta! Rozlicz się w Piekarach, miasto rozwija się dzięki waszym podatkom! – przekonują mieszkańców samorządowcy z Piekar Śląskich.

Jeszcze dalej poszły w tym roku władze Tarnowskich Gór. Miasto ogłosiło loterię dla wszystkich podatników, którzy w tym roku rozliczą się w tarnogórskim urzędzie skarbowym. Nagrody są naprawdę wartościowe. Jest ich w sumie 15, jednak najcenniejszą jest sa-

mochód hybrydowy Suzuki Swift warty 53 tys. zł brutto. Wylosować można też dwa rowery elektryczne, konsole do gier Xbox X, tablety, vouchery do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach. Losowanie ma się odbyć 24 maja.

Czy to się opłaca miastu? Czy warto tyle zainwestować w nagrody? Jak wyliczają urzędnicy, aż 24,02 proc. dochodów budżetowych Tarnowskich Gór stanowią wpływy z podatków PIT i CIT. Sam dochód z PIT dał miastu potężny zastrzyk finansowy – około 80 mln



Deweloperzy szukają nowych miejsc pod inwestycje

FOT. TOMASZ SMERD

GDZIE ODPROWADZA SIĘ PODATEK?

Zgodnie z przepisami, powinniśmy rozliczyć się w urzędzie skarbowym, który odpowiada naszemu miejscu zamieszkania. To oznacza, że nie trzeba być zameldowanym w danej gminie. Jeśli ktoś jest zameldowany w Katowicach, a mieszka w Tarnowskich Górach, to właśnie tutaj powinien się rozliczyć. W praktyce podatnicy rozliczają się zgodnie z miejscem zameldowania. To oznacza, że podatek (udział w nim), trafia nie do tej gminy, w której dana osoba żyje.

zł. Dochód z CIT stanowi dodatkowe 3 mln zł.

Jak twierdzi burmistrz miasta Arkadiusz Czech, ludzie chcą mieszkać w Tarnowskich Górach. Ma o tym np. świadczyć liczba wydawanych pozwoleń na budowę. Każdego roku wydaje się nawet 400 takich dokumentów. – Jako jedna z nielicznych śląskich gmin

nie mamy problemów z demografią – argumentuje samorządowiec. Podczas gdy w innych gminach regionu drastycznie ubywa mieszkańców, w Tarnowskich Górach jest ich coraz więcej. – Nie każdy z nowych tarnogórzan pamięta jednak o przekazywaniu podatku gminie, w której mieszka – ubolewa burmistrz miasta.

Inną gminą, w której ludzie chcą mieszkać, jest Świerklaniec. To również gmina, w której generalnie przybywa mieszkańców. Na tle całej Górnos Śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii jest to rzadkość. Już w 2013 roku poprzedni wójt Świerklańca Kazimierz Flakus apelował do mieszkańców, by rozliczali się w urzędzie skarbowym wła-

ściwym dla miejsca zamieszkania, a nie zameldowania. Jak mówił wtedy jeden z radnych, „czujemy, że nie wszystkie pieniądze do nas trafiają”, dlatego należy pomyśleć o tym, jak zachęcić ludzi do płacenia podatków w gminie Świerklaniec. W ciągu ostatnich lat gmina nie prowadziła jednak takich akcji.

ELŻBIETA KULIŃSKA

reklama

Wiosna unosi się w powietrzu!

Wyposaż ogród z Centrumelektroniki!

centrumelektroniki.pl

 MCE244 Lampa LED z czujnikiem ruchu na podczerwień, 750lm 10W IP54, różne kolory 74.27	 GB129 Lampa solarna na słupki LED, 90 x 90mm, dostępne różne rozmiary 43.94	 55060 Palisada ogrodowa Cellfast Standard, 10 elementów, wysokość: 25cm długość: 2,3m 33.90	 43799 Wąż ogrodowy Cellfast Economic 1/2" długość: 30m 27.00
 MCE172 Lampa solarna z numerem domu LED, stal nierdzewna, 18 x 3 x 20 cm 31.45	 GB156 Pochodnia solarna lampa LED ogród, realistyczny efekt żywego ognia IP65 68.07	 66498 Doniczka + wkład Urbi Square DURS265 antracyt, dostępne różne rozmiary 52.99	 66951 Zraszacz pistoletowy 7-funkcyjny Cellfast Basic, różne modele 20.93

Więcej na: centrumelektroniki.pl

Produkty dostępne w sklepie: Rynek 9, 42-600 Tarnowskie Góry, pn-pt: 9-17 sb: 9-13

reklama

Zbuduj dom z tarnogórką firmą

Naszą misją i głównym celem jest stworzenie domu dla każdego. Pragniemy, aby nasi Klienci z naszą pomocą tworzyli swoją idealną, spersonalizowaną przestrzeń życiową, w której będą spędzać czas, rozwijać się, odpoczywać. Wiemy doskonale, że budowa domu to spory wydatek, dlatego dzięki zastosowaniu prostej architektury i praktycznych rozwiązań przygotowaliśmy ofertę w przystępnej cenie.

Nasz projekt jest skierowany do osób, które marzą o własnym domu, lecz do tej pory myślały, że realizacja tego marzenia jest zbyt trudna, kosztowna, czasochłonna... Pragniemy pokazać, że prawda jest zupełnie inna! Z odpowiednią pomocą każdego stać na własny dom. Wspieramy naszych Klientów w dążeniu do spełnienia swoich pragnień i celów, a pomaga nam w tym ambasador marki Piotr Żyła.



Stan zewnętrzny zamknięty na działce klienta w 5 dni!



www.erdolhaus.pl

*Polecam
Żyła Piotr*



Prefabrykacja czyli nasza produkcja

Każdy produkowany przez nas dom jest prefabrykowany w naszej hali, dzięki czemu proces budowy przebiega bardzo szybko i sprawnie. Czym dokładnie jest prefabrykacja?

Prefabrykacja to przygotowanie poszczególnych części domu w hali produkcyjnej. Wszystkie elementy domów ERDOL HAUS powstają w nowoczesnym niemiecko-szwedzkim parku maszynowym. Proces wytworzenia wszystkich części niezbędnych do budowy domu zajmuje jedynie 3 dni! Następnie zostają one przetransportowane na miejsce budowy, gdzie kolejnym etapem jest montaż wszystkich prefabrykatów. Technologia ta pozwala na skrócenie czasu budowy domu do niezbędnego minimum.



Zapewniamy precyzję i dokładność wymiarów



od 125 000 zł brutto
Projekt **ERDOL 2** - 68 m kw.



od 145 000 zł brutto
Projekt **ERDOL 3** - 82 m kw.

Do każdego zakupionego projektu ERDOL HAUS, projekt wystroju wnętrza gratis!

tel. 732-717-200, e-mail: biuro@erdolhaus.pl, www.erdolhaus.pl
BOX HAUS Spółka z o.o., ul. POLARNA 55b, 42-612 Tarnowskie Góry

ARANŻUJEMY DOM. NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ?

Wiosna zachęca nas do wprowadzenia zmian w naszym domu. **O pomoc można poprosić fachowca, można też samemu zmierzyć się z problemem. Jak zabrać się za zmianę aranżacji mieszkania – podpowiada specjalistka z branży wnętrzarskiej.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Jak mówi Aldona Mioduszevska, dyrektor marketingu w Galerii Wnętrz DOMAR, zaaranżowanie wnętrza dostosowanego do własnych potrzeb wcale nie jest takie proste. Każdy, kto się za to bierze, powinien – zdaniem ekspertki – odpowiedzieć sobie na kilka pytań dotyczących upodobań lokatorów, ich przyzwyczajęń i trybu życia. To powinno rzutować na nasze decyzje dotyczące wyglądu wnętrza, zgromadzonych w nim sprzętów i ich umiejscowienia. To ostatnie pomoże nam uniknąć niepotrzebnego kucia



Często zapominamy o przedpokoju, a przecież to pierwsze pomieszczenie, do którego wchodzimy

w ścianach, a pod naszymi nogami nie będzie gęstwiny leżących przedłużaczy.

Nasze potrzeby

Jak dopasować wnętrze do indywidualnych potrzeb?

Najprościej zastanowić się, jaki tryb życia prowadzimy. – Uwielbiamy gotować i biesiadować z przyjaciółmi oraz rodziną? Pomyślimy więc o funkcjonalnej kuchni i jadalni. Bardziej odpowia-



Odchodzimy w kuchni od bieli. Coraz chętniej sięgamy po mocne, ciemne kolory

ZDJĘCIA: GALERIA WNĘTRZ DOMAR/WERKMEBEL

da nam połączenie aneksu kuchennego z salonem czy jednak oddzielne pomieszczenia na gotowanie i jedzenie? A może mamy w pla-

nach powiększenie rodziny? Nasze potrzeby oraz pragnienia domowników muszą być uwzględnione w planie wyposażenia czy przearan-

żowania. Dzięki temu stworzymy zgodny domowy ekosystem, bez nieustannego kursu kolizyjnego – mówi Aldona Mioduszevska.

reklama

mebleM4.pl

NAWET
50% TANIEJ
NIŻ U STOLARZY
(NA PODSTAWIE OPINII KLIENTÓW)

KUCHNIE

na wymiar

Z TYM KUPONEM

POMIAR I PROJEKT GRATIS*

(do 50 km od Tarnowskich Gór)

*Usługa bezpłatna w przypadku zakupu kuchni,
Bez zakupu: Koszt 100 zł
3x zmiana projektu w cenie
RATY 10x0%, RRSO 0%

SALON MEBLEM4.PL GLIWICKA 73A T.GÓRY
574-294-949 | KUCHNIE@MEBLEM4.PL

Inwentaryzacja

Zanim wybierzemy się do sklepu, warto zrobić przegląd wnętrza. Z jednej strony można zastanowić się, co mamy w domu i jak te przedmioty wykorzystać. Jednak o wiele ważniejsze jest dokładne sprawdzenie, jak wyglądają poszczególne elementy w mieszkaniu: wysokość pomieszczeń, wielkość parapetów, głębokość wnęk itd. – Zwróćmy też uwagę na elementy konstrukcyjne takie jak ściany nośne czy kominy, gdyż muszą być one nienaruszone podczas generalnego remontu. Dla przykładu sprawdzimy również, czy nasze ściany nie są krzywe. Może być tak, że mamy w planie szafę wnękową lub zabudowę kuchenną, a różnica między jednym a drugim kątem wynosi kilka centymetrów i bez dokładnych pomiarów meble mogą odstawać od pionu – podpowiada specjalistka.

Światło

To bardzo ważne, abyśmy sprawdzili, jak w poszczególnych pomieszczeniach operuje słońce.

– Południowe strony naszych domów lub mieszkań



Odpowiednio dobrane oświetlenie potrafi zmienić charakter wnętrza

FOT. GALERIA WNETRZ DOMAR/EKOFORM LAMPATAM TAM

nie są wskazane na kuchnię, gdyż w lecie będzie w niej za gorąco. Kiedy mówimy jednak o łazience – to już owszem, bo wysoka temperatura, zwłaszcza gdy mamy w tym pomieszczeniu okno, będzie sprzyjać wentylacji i osuszaniu wilgotnego pomieszczenia. Wschód – zachód to dobra linia na sypialnię i salon. Pamiętajmy tylko, aby nie dać się zwariować i nie wszystkie pokoje dokładnie dopasować do kierunków świata. Można w nich wydzielić kąci funkcjonalne, odpow-

wiednie do padania światła słonecznego – dodaje.

Sprawdź, rozrysuj

Warto rozrysować wszystko na kartce. Po co? Na tym etapie możemy sprawdzić, czy to, co sobie wymyśliśmy, ma szansę powodzenia w naszym mieszkaniu. Jeśli zachowamy skalę, otrzymamy odpowiedź na pytanie, czy wnętrze będzie funkcjonalne. Poza tym w ten sposób sprawdzimy, czy nie czekają na nas jakieś niespodzianki w postaci braku gniazda w miejscu, w którym zaplanowaliśmy, że będzie stało urządzenie RTV albo AGD.

Pomocne narzędzia

Kiedy już ustaliliśmy, co i gdzie chcemy postawić, można określić, w jakiej kolorystyce chcemy urządzić nasz dom. Na tym etapie projektowania pomocne są specjalne programy, jak np. internetowe generatory kolorów, dzięki którym otrzymamy obraz tego, jak będzie wyglądać wnętrze. Darmowych narzędzi do projektowania jest sporo, ale nie są doskonałe.

Ratunku!

Jeśli więc okaże się, że projektowanie to nie jest za-

danie dla nas, można wezwać pomoc. W grę wchodzi projektanci wnętrz (ich usługi są coraz popularniejsze). Można też wybrać inne rozwiązanie – skorzystać z bezpłatnych usług, które są oferowane przez duże sklepy meblowe. W tym przypadku jednak możemy skorzystać z takiej usługi, kupując w nim wyposażenie domu.

Zakupy

Kiedy już wiemy, jakiego wyposażenia poszukujemy, zaczynamy poszukiwania. Najłatwiej ceny i modele sprawdzimy w internecie. Czy jednak kupować na podstawie tego, co widzimy na zdjęciach?

– Mebel musimy dotknąć, usiąść lub położyć się na nim, poczuć teksturę tapicerki lub drewna i laminatu, zobaczyć, jak odbija światło oraz jak prezentuje się w rzeczywistości. Co więcej, zdjęcie często nie oddaje prawdziwych gabarytów mebla. W sklepie możemy liczyć także na rzeczową i konkretną poradę – często wywracając pierwotne założenia – twierdzi Aldona Mioduszevska.

MATERIAŁY PARTNERA

Chronią, by nie zniknęły



Pracownicy ogrodu botanicznego zakończyli już pobieranie zrazów wiśni, czereśni i śliw, gdyż ich pąki najwcześniej się rozwijają i pobrane za późno nie nadają się do szczepienia. Takie zrazy muszą być przechowywane w lodówce – przy wyższej temperaturze pąki liściowe by się nie rozwinęły

FOT. ŚLĄSKI OGRÓD BOTANICZNY

Od kilku lat Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie prosi o zrazy starych drzew owocowych. Skąd ten pomysł? Zaobserwowano szybkie znikanie tradycyjnych odmian, które jeszcze 100 lat temu rosły przy każdym domu.

– Poszukujemy drzew starych, odmian już często zapomnianych, spotykanych jeszcze tu i ówdzie, ale często już umierających. O owocach, których nie spotkamy w sklepach. Zależy nam, aby stare dobre odmiany nie zniknęły z okolicy – mówią pracownicy ogrodu.

Istnieją też unikalne lokalne odmiany o oryginalnym smaku, a przede wszystkim bardzo dobrze dostosowane do lokalnych warunków klimatycznych i posiadające wiele cennych cech użytkowych (oprócz smaku odporność na choroby czy mrozy). Można je ocalić poprzez pobranie fragmentów jednorocznych pędów i zaszczepienie nimi młodych podkładek. Potem nowe sadzonki muszą trafić do szerszej uprawy, czyli znaleźć właściciela, który będzie o nie dbał.

(EKA)

dikon

bramy & ogrodzenia

Kompleksowe wykonanie ogrodzeń wraz z murkami i automatyką



Wykonujemy
ogrodzenia metalowe,
aluminiowe,
balustrady, jak również
indywidualne projekty
klientów.

WWW.DIKON.PL

ul. Władysława Reymonta 16

42-600 Tarnowskie Góry

kom. 509 452 605

tel./fax 32 450 03 25

e-mail: dikon-ogrodzenia@o2.pl

PAŁASZUJĄ WARZYWA I KWIATY, NIE POGARDZĄ PIWEM

Ogrodnicy i rolnicy nie pałają sympatią do ślimaków, czemu trudno się dziwić. Potrafią szybko i skutecznie zjeść plony czy nawet ozdobne rośliny. **Od pewnego czasu zmorą stają się ślimaki nagie, w ubiegłym roku mówiono nawet o ich inwazji. Jaką pogodę lubią i jak można je zwalczać, unikając środków chemicznych?**

AGNIESZKA RECZKIN

W Polsce występuje około 177 gatunków lądowych ślimaków, większość ma od kilku do kilkunastu milimetrów długości. Część podlega ochronie gatunkowej, ściślej i całkowitej. Tak jest w przypadku ślimaka winniczka, którego można zbierać w celach spożywczych tylko od 20 kwietnia do 31 maja, do tego pod warunkiem, że ma średnicę muszli nie mniejszą niż 31 mm – mówi dr hab. Łukasz Depa z Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Śląskiego.

Ślimaki to nie tylko wro-
gowie ogrodników. Jako ro-

ślinożercy przyczyniają się do obiegu materii w przyrodzie, a ponadto są pokarmem dla wielu gatunków zwierząt, np. ptaków. Dr Depa przyznaje, że prawdziwym szkodnikiem jest obcy i inwazyjny ślimak bezmuszlowy – ślinik luzytański, pochodzący z Półwyspu Iberyjskiego i zawleczony do Europy Środkowej z sadzonkami i roślinami uprawnymi.

– To gatunek dość odporny na niekorzystne warunki pogodowe, wszytkożerny, nie gardzi nawet padliną własnego gatunku i nie ma w Polsce wrogów naturalnych z uwagi na gęsty śluz, jaki wydziela w chwili zagrożenia. Potrafi rzeczywiście siać spustoszenie w uprawach roślin warzywnych – wylicza pracow-



Prawdziwym szkodnikiem jest obcy i inwazyjny w Polsce ślinik luzytański

FOT. GRANDY02, WIKIMEDIA.ORG

nik UŚ. Inni znawcy tematu wymieniają jeszcze 3 groźnych ślimaczych szkodników: pomrowika plamistego, ślinika wielkiego i zmiennego.

Ślimaki nagie są aktywne głównie nocą oraz w pochmurne i deszczowe dni. Nie lubią, gdy jest zbyt sucho, dlatego nie przepadają za glebami piaszczystymi. Najbardziej odpowiada im temperatura

między 10 a 20 stop. C. Kiedy jest za sucho lub za ciepło uciekają w różne kryjówki, np. do szczelin w ziemi, kompostownika, pod kamienie.

W Śląskim Ogrodzie Botanicznym ślimaków nikt nie zwalcza. Jest dużo winniczków, mniej pomrowów i śliników.

– Jestem zdania, że zwiększanie różnorodności biologicznej, dbanie o siedliska lęgowe dla ptaków, zróżnicowanie upraw działkowych, ściółkowanie i poranne podlewanie to naturalne metody radzenia sobie ze ślimakami. Stosowanie chemicznych przy własnej produkcji żywności mija się po prostu z celem – przekonuje Magdalena Maślak, zastępca dyrektora

ŚOB w Radzionkowie. Także dr Depa nie popiera chemicznych metod zwalczania ślimaków. – Najlepiej zbierać je ręcznie i wyrzucać poza ogród – doradza.

Skoro nagie ślimaki lubią wilgoć i w razie potrzeby chowają się do różnych kryjówek, to najlepiej te ostatnie zlikwidować. Warto więc zrobić porządek w ogrodzie, usunąć niepotrzebne kamienie, deski itp. Działkowcy doradzają też wykaszanie rowów i zarośli, częste grabienie i wrywanie chwastów. Można też opryskać szkodniki wodą z octem.

Podobno skuteczne są piwne pułapki. Piwo wlewa się do płaskich zagłębionych w ziemi naczyń, mogą to być np. odcięte plastikowe butelki.

Potem zostaje tylko pozbierać i wyrzucić przywabione w ten sposób szkodniki.

Są też rośliny, za którymi ślimaki nie przepadają, a niektóre wręcz działają na nie odstraszająco. To m.in. macierzanka, lebiodka pospolita, mydlnica lekarska i łąkowa, ciemierniki, goździki, krwawniki, piwonie, nasturcje, floksy, trawy ozdobne, majeranek, rumianek, tymianek, lawenda, cebula czy szpinak.

Przed ślimakami można się też „zabarykadować”. Trudne do sforsowania są dla nich takie przeszkody jak skorupki jajek, trociny, kora i igły sosnowe, popiół, żwir. Można nimi obsypać te rośliny, które ślimaki szczególnie sobie upodobały.

reklama

USŁUGI MALARSKIE

510 - 866 - 739

WYKONUJEMY:

- Malowanie wnętrz
- Malowanie elewacji
- Kafelkowanie i fugowanie
- Gładzie gipsowe
- Tynkowanie
- Tapetowanie

reklama



Spółka Blue Install powstała z potrzeby rynku, na którym coraz większą rolę odgrywa energia odnawialna, nieskończona, przyjazna dla nas i dla środowiska. Gwałtowny wzrost rynku fotowoltaicznego na świecie skierował naszą uwagę na obszar ogrzewania elektrycznego, które jest ekologiczne, czyste i bezpieczne. Główną ideą naszej spółki jest rozszerzanie świadomości społecznej, że dzięki energii z paneli fotowoltaicznych, można nie tylko zapewnić sobie niezależność energetyczną... ale i ciepłą!

Celem naszej spółki jest jak najefektywniejsze wykorzystanie energii fotowoltaicznej do ogrzewania pomieszczeń. Ogromny rozwój rynku fotowoltaicznego w Polsce zmotywował nas do podjęcia działań mających na celu wprowadzenie na rynek produktów klasyfikujących się gdzieś pomiędzy drogimi w zakupie i eksploatacji pompami ciepła, a tanimi i mało efektywnymi piecami elektrycznymi opartymi o zawodny system grzałkowy.

Po analizie rynku i wykorzystywanych w ciepłownictwie rozwiązań idealnym produktem okazał się kocioł elektrodowy, który swoimi osiągnięciami nie ustępuje pompom ciepła i jest niezawodny w stosunku do przestarzałych grzałek.

Nasze prace na kotłem elektrodowym rozpoczęły się już w 2014 roku. Lata doświadczeń i badań popartych konsultacjami i współpracą z wieloma instytucjami, w tym m.in. z Politechniką Śląską, doprowadziły do tego, że teraz z dumą możemy zaprezentować produkty z linii EcoHouse.



Kotły i piece elektrodowe

Piec elektrodowy zwany także kotłem to mądre rozwiązanie, dzięki któremu w tani i ekologiczny sposób można dostarczyć ogrzewanie oraz ciepłą wodę do domu, mieszkania czy pomieszczeń gospodarczych. Do produkcji pieców Blue Install nie wykorzystuje żadnych elementów ruchomych, co znacznie ogranicza (a wręcz niemal całkowicie eliminuje!) występowanie awarii. Całość została zaprojektowana tak, aby obsługa urządzenia była także łatwa i intuicyjna. Ogrzewaniem można sterować za pośrednictwem sterownika lub aplikacji zainstalowanej w telefonie.



Piece elektrodowe do fotowoltaiki

Wybierając kotły od Blue Install, wspierasz polską gospodarkę oraz środowisko ograniczając tym samym emisję CO₂. Dodatkowo zyskujesz produkt bezpieczny, łatwy w użytkowaniu i z gwarancją aż do 15 lat. Niewątpliwą zaletą pieców elektrodowych od Blue Install jest możliwość połączenia ich z instalacją fotowoltaiczną. **Cena kotła oraz koszty montażu instalacji mogą zwrócić się w bardzo krótkim czasie, a koszty energii mogą spaść niemal do zera dzięki połączeniu możliwości kotła z fotowoltaiką oraz programem partnerskim Blue Install.**

Zmniejsz koszty ogrzewania wybierając piece elektrodowe

Na pierwszy rzut oka cena pieca elektrodowego może nie wydawać się niska, jest to jednak doskonała inwestycja na lata. Dzięki temu, że kocioł jest w 100% polskim produktem dostęp do serwisu, jest bardzo szybki i prosty.

Wybierz mądrze – kup kocioł elektrodowy w Blue Install!

tel. 727 944 436
www.blue-install.pl
e-mail: biuro@blue-install.pl

ul. Zagórska 167
42-680 Tarnowskie Góry

SPIŻARNIE WRACAJĄ DO ŁASK. JAK ZAARANŻOWAĆ WŁASNĄ?

Nowoczesna spiżarnia to skuteczny sposób na „odgruzowanie” zagraconej kuchni, wygospodarowanie miejsca na przetwory, zapasy żywności i rzadko używane sprzęty. **Wymaga jednak odpowiedniej temperatury, lokalizacji i oświetlenia.**

AGNIESZKA GABAŁA

Przed laty spiżarnia była obowiązkowym pomieszczeniem w każdym domu. Z czasem nieograniczony dostęp do szerokiej gamy produktów spożywczych, konserwanty i sposób pakowania zapewniający długi okres zdatności do spożycia spowodowały, że osobne pomieszczenie do przechowywania żywności odeszło do lamusa. Obecnie spiżarnie ponownie wracają do łask. Wymagają jednak odpowiedniej aranżacji.

Chłód i sprawna wentylacja

Bezpieczne i skuteczne przechowywanie żywności

wymaga odpowiednich warunków. Kluczowe jest utrzymanie stałej temperatury w granicach 10-15 stopni C i wilgotności powietrza na poziomie około 60%. Ciepło sprzyja namnażaniu się drobnoustrojów, suche powietrze powoduje wysuszenie warzyw i owoców, z kolei zbyt duża wilgotność to doskonałe warunki dla rozwoju insektów i pleśni.

Dlatego spiżarnię najlepiej zlokalizować w północnej lub północno-wschodniej części domu, z dala od instalacji grzewczych. Najlepiej wybrać pomieszczenie pozbawione okna. Jeżeli nie ma takiej możliwości, warto zasłonić je folią lub materiałem nieprzepuszczającym promieni słonecznych i zabezpieczyć

siatką lub drobną kratką, która będzie barierą przed „nieproszonymi gośćmi”. Istotną rolę odgrywa również sprawny system wentylacyjny.

Farba? Tylko lateksowa

Higiena w spiżarni to podstawa. Dlatego wszystkie powierzchnie powinny być wykończone w taki sposób, aby utrzymywanie ich w czystości nie przysparzało nam trudności. Podłogę i ściany najlepiej wyłożyć płytkami ceramicznymi lub kamiennymi, które dodatkowo będą chłodziły pomieszczenie. Ściany można też pomalować farbą lateksową, którą da się łatwo umyć. Pamiętajmy też o szczelnych drzwiach, umożliwiających utrzymanie stałej temperatury.

Istotną rolę odgrywa również oświetlenie. Światło nie powinno być zimne czy ostre, ponieważ utrudnia ocenę stanu żywności. Lepiej sprawdzi się delikatne oświetlenie punktowe. Pamiętajmy też, by wyłączać światło zaraz po opuszczeniu spiżarni – w ten sposób unikniemy brązowień przetworów, a przy okazji dodatkowych wydatków.

Stalowe półki nie dla owoców

By spiżarnia dobrze spełniała swoją funkcję, warto efektywnie zaplanować rozmieszczenie wszystkich produktów. W ten sposób utrzymamy porządek i unikniemy marnowania żywności. Najlepiej sprawdzą się wysokie meble z otwartymi półkami, wykonane z materiałów od-



Spiżarnia to doskonałe miejsce do przechowywania przetworów własnej roboty. Jednak by móc się nimi cieszyć, w pomieszczeniu należy zapewnić odpowiednie warunki

FOT. FLICKR.COM

pornych na wilgoć. Te drewniane warto odpowiednio zaimpregnować, z kolei metalowe zabezpieczyć przed rdzą. Warto też pamiętać,

że metal wchodzi w reakcję z kwaśnymi produktami, dlatego na stalowych powierzchniach nie przechowujemy świeżych lub suszonych owoców i warzyw.

Do magazynowania żywności dobrze nadają się ceramiczne i kamienne naczynia, słoje, ale też wiklinowe kosze czy przeznaczone do tego celu pojemniki.

Najniżej warto umieścić najcięższe artykuły, ale też te, które wymagają najniższej temperatury: przetwory w dużych naczyniach, warzywa i owoce. Nieco wyżej znajdzie się miejsce na lżejsze słoiki, konserwy, butelki i produkty sypkie. Na ścianach można powiesić suszone zioła, grzyby czy warkocze czosnku.

reklama

NOWE OSIEDLE WZGÓRZE WITOSA TARNOWSKIE GÓRY - REPTY

ZAMIESZKAJ
W ZIELONEJ OKOLICY

www.wzgorzewitosa.pl tel. 512 28 28 28

MODA NA ŚWIATŁO. OKNA ROSNĄ WRAZ Z WYMAGANIAMI KLIENTÓW

Jesteśmy gotowi zapłacić za trwałość, ale oczekujemy też efektu wizualnego. **Zamiast standardowych okien coraz częściej zamawiamy duże konstrukcje i przeszklone ściany.**

AGNIESZKA GABAŁA

Planując budowę domu, o zakupie okien warto pomyśleć już na etapie projektu. To wtedy przychodzi czas na decyzję odnośnie ich wymiaru i rozmieszczenia, czy zamontujemy okna otwierane, czy tzw. fixy, gdzie znajdzie się wyjście tarasowe i czy będzie to okno rozsuwane, czy przesuwne.

– Prawidłowy dobór okien gwarantuje, że będą one dobrze spełniały funkcję izolacji termicznej, akustycznej, ale też zabezpieczały dom i domowników. Jednocześnie bardzo istotne jest zapewnienie dopływu odpowiedniej ilości naturalnego światła, na co obecnie kładzie się coraz

wiekszy nacisk – podkreśla Marek Krześniak, właściciel Salonu Stolarstwa Kripol w Tarnowskich Górach.

Drewno, PVC czy aluminium?

Na cenę okien wpływa m.in. typ profilu. Najlepsze parametry techniczne wykazują profile drewniane. Przy regularnej konserwacji posłużą nam długie lata, dlatego zaleca się, by co 10-15 lat usunąć warstwę bejcy i lakieru, i położyć nową. Wysoką jakość zapewnia jednak wyłącznie drewno o wysokiej gęstości.

– Coraz większą popularnością cieszą się profile aluminiowe. Można z nich tworzyć duże przeszklone konstrukcje, przeszklone ściany. Charakteryzują się największą wytrzymałością. To dosko-

nałe rozwiązanie dla klienta, któremu zależy na trwałości produktu i jest gotowy za tę trwałość nieco więcej zapłacić – wyjaśnia Marek Krześniak.

Najtańszą propozycją są okna wykonane z PVC. Ich trwałość szacuje się na 25-30 lat. Są łatwe w pielęgnacji, konserwacja nie wymaga specjalnych środków. Profile PVC mają jednak pewne ograniczenia co do wielkości produkowanych z nich okien, dlatego nie nadają się do dużych przeszklonych powierzchni.

Energooszczędność i odporność na wiatr

Jednym z podstawowych parametrów, jakie należy wziąć pod uwagę, jest współczynnik przenikania ciepła. Powinien mieścić się na po-

ziomie $U_w = 0,9 \text{ W/(m}^2 \cdot \text{K)}$. Im mniejsza wartość, tym lepiej – celem jest przenikanie jak najmniejszej ilości ciepła na zewnątrz w czasie chłódów, a jednocześnie uniknięcie nadmiernego nagrzewania pomieszczeń latem. Kluczem do sukcesu jest sposób montażu, zaleca się tzw. ciepły montaż trójwarstwowy.

Przenikalność dźwięków określa współczynnik izolacji akustycznej. Im wyższa wartość, tym większy komfort domowników. Również w tym przypadku istotną rolę odgrywa sposób montażu. Szczelność zapewnia zastosowanie pian montażowych o podwyższonych parametrach akustycznych.

– Aby okna zostały dopuszczone do użytku, muszą rów-



Klienci są gotowi inwestować w jakość, ale oczekują również efektu wizualnego

FOT. ARCHIWUM FIRMY KRISPOL

niez spełniać normy w zakresie wodoszczelności. Dzięki temu możemy mieć pewność, że nawet podczas intensywnych opadów do wnętrza nie dostanie się woda – zaznacza Marek Krześniak.

– Kolejnym parametrem jest odporność na obciążenie wiatrem. W tym zakresie okna standardowo są produkowane

na jednym poziomie, jednak w Polsce istnieje kilka stref narażonych na wystąpienie silnych wiatrów. W tym przypadku zaleca się zastosowanie silniejszych profili, np. aluminiowych, można też zdecydować się na mniejsze przeszklone oraz dodatkowe elementy okucia obwiedniowego okna.

Dokończenie na str. XII

reklama






7 lat
Gwarancji na okna PVC i ALU

Gwarancja spokoju podczas budowy domu?
Umów się na bezpłatny pomiar i wycenę.

- Racjonalny i szybki wybór w salonie KRISHOME
- Energooszczędne bramy, okna, rolety i drzwi w jednolitej kolorystyce
- Dostawa i montaż w tym samym terminie
- **7 lat** gwarancji na wszystkie okna i **5 lat** na pozostałe produkty z linii HOME
- Skuteczny system gwarancyjno-servisowy

**BRAMY
OKNA
ROLETY**

Wejdź na stronę kripol.pl i poznaj nasze produkty. Wkrótce otwarcie nowego Showroomu:
ul. Zagórska 120, Tarnowskie Góry, tel. 512 598 737, vetrico@kripol.pl







Contur

MEBLE

ul. Starowapienna 24
Tarnowskie Góry

Projektujemy i wykonujemy meble na wymiar:

- kuchnie,
- garderoby,
- sypialnie,
- szafy,
- meble biurowe,
- regały,
- meble nietypowe.

TELEFON:
691 703 212
E-MAIL:
francmazur75@interia.pl

POLUB NAS NA:



Contur Meble
Franciszek Mazur

KUCHNIA OTWARTA CZY ZAMKNIĘTA? KAŻDA MA WADY I ZALETY

W ostatnich latach zapanowała moda na otwarte na salon kuchnie. **Nowe mieszkania najczęściej są właśnie tak zaprojektowane. Tymczasem zamknięta kuchnia, chociaż dzisiaj niemodna, ma wiele zalet.**

– Plusów posiadania zamkniętej kuchni jest wiele. Jednym z nich jest możliwość szybkiego wywietrzenia pomieszczenia bez większej szkody dla domowników, która związana mogłaby być z panującym w otwartej przestrzeni chłodem. Nie można także zapomnieć o ustawności i funkcjonalności zamkniętej kuchni. Nawet niewielkie pomieszczenie w bloku wielorodzinnym może dać mieszkańcom szansę na stworzenie wysokiej, pakownej zabudowy, która pomieści nie tylko kuchenne akcesoria. Zalety zamkniętych kuchni doceniają także młodzi rodzice, którzy mogą zagwarantować swoim pocie-



Polacy zaczęli wprowadzać ciemniejsze i charakterne kolory, takie jak granat czy butelkowa zieleń, by finalnie sięgać również po czarne elementy

chom pełne bezpieczeństwo. Zamknięte drzwi skutecznie odgradzą dzieciom ścieżkę do wyciągania z szuflad niebezpiecznych przedmiotów – mówi Kamila Prałat, eks-

pertka z firmy SOLGAZ, polskiego producenta sprzętu AGD. W zamkniętej kuchni łatwiej też po prostu ukryć bałagan powstający w trakcie przygotowywania posiłku.

Za wadę zamkniętej kuchni uważa się za to odcięcie „kucharza” od pozostałej części domu, zwłaszcza wówczas, kiedy przyjmuje gości.



Kuchnia otwarta na salon – takie rozwiązanie dominuje w nowo budowanych mieszkaniach

ZDJĘCIA: SOLGAZ

reklama

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

TABIŚ

Łukasz Tabiś
tel. 784 169 660
biuro.bildup@interia.pl

42-600 Tarnowskie Góry, ul. Księcia Jana Opolskiego 6/4 • NIP 645-237-48-19

Zakres usług:

- ekskluzywne wykańczanie wnętrz
- montaż kafelek wielkoformatowych
- profesjonalne łazienki
- adaptacja poddaszy
- budowa domów od podstaw
- ocieplenia budynków
- kompleksowa obsługa inwestycji

OSKAR
MEBLE NA WYMIAR

502 169 570
mebleoskar2@gmail.com

**MEBLE KUCHENNE
ZABUDOWA WNĘTRZ
MEBLE ŁAZIENKOWE
MEBLE POKOJOWE
SZAFY**

**GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ I RZETELNOŚĆ
NA KAŻDYM KROKU WSPÓŁPRACY**

Kuchnia razem z salonem jest uważana za serce domu, stąd popularność otwartych pomieszczeń.

Niezależnie od tego, czy mamy w domu kuchnię zamkniętą, czy w aneksie, są pewne zasady dotyczące lokalizacji sprzętów w kuchni. – Mycie, krojenie, gotowanie, odkładanie, wstawianie do lodówki i wiele innych – to zwykłe czynności, które przy właściwym rozlokowaniu blatów i urządzeń mogą ulepszyć, a tym samym skrócić proces gotowania. Istnieje pojęcie „trójkąta roboczego” w kuchni, w którym podstawowe urządzenia, takie jak kuchenka lub płyta kuchenna, zlewozmywak oraz lodówka tworzą wierzchołek kuchennego trójkąta – mówi Kamila Prałat.

– W urządzeniu kuchni zarówno zamkniętej, jak i otwartej, niewątpliwie ogromną uwagę poświęca się aspektowi wizualnemu. Coraz większą popularnością cieszą się czarne rozwiązania kuchenne, które sprawdzają się w pomieszczeniach urządzonych w stylu nowoczesnym, industrialnym czy glamour – dodaje.

– Piękna kuchnia to także funkcjonalna kuchnia. Rynek obfituje w rozwiązania dające szereg dodatkowych możliwości, które sprawdzają się w codziennym życiu. Warte uwagi są na pewno takie rozwiązania, jak blokada rodzicielska, możliwość zatrzymania pracy urządzeń w dowolnym momencie.

Jak twierdzi ekspertka, w najbliższym czasie zmieni się kolorystyka wnętrz. W cenie będą mocniejsze, wyraziste kolory i odważne formy.

– Ciekawym trendem jest coraz odważniejsze odchodzenie od bezpiecznych i czasem nawet nużących kuchni urządzonych w bieli i beżu. Polacy zaczęli wprowadzać ciemniejsze i charakterne kolory, takie jak granat czy butelkowa zieleń, by finalnie sięgać również po czarne elementy. Najnowsze projekty kuchni pokazują także, że coraz chętniej decydujemy się na czarne wyposażenie w postaci sprzętów AGD i dodatków. Idealnie zgrywa się ono ze stylem industrialnym czy boho – dodaje.

MATERIAŁY PARTNERA/EKA

Dom w stylu skandynawskim. Także u nas

Z czym kojarzy się nam styl skandynawski? To prostota, jasne kolory, naturalne materiały, nowoczesność połączona z tradycją. Od wielu lat skandynawskie inspiracje odnajdujemy w całej Europie. Nie chodzi tylko o wnętrza naszych domów wyposażone sprzętem ulubionego sklepu meblowego Polaków. Także na etapie projektowania domów coraz częściej inwestorzy sięgają po skandynawskie wzorce.

– Styl skandynawski spotkamy najczęściej w formie domków parterowych z użytkowym poddaszem, posiadających charakterystyczne lukarny, ganki, tarasy lub balkony. W przypadku budowy tego typu domów, podstawowym materiałem użytkowym jest oczywiście drewno. Drewniane elementy służą tutaj zarówno do konstrukcji, jak i wykończenia budynku. Co więcej, najbardziej charakterystyczną cechą domów



Także na etapie projektowania domów, coraz częściej inwestorzy sięgają po skandynawskie wzorce
FOT. JAF POLSKA

w stylu skandynawskim jest malowana elewacja z drewna. Efektowny wygląd zawdzięcza surowej fakturze i stonowanej kolorystyce – wyjaśnia Darina Lazarova, ekspertka firmy JAF Polska.

Aby dom dobrze się prezentował, producenci wykorzystują do jego budowy drewno świerkowe. Deski nie są zbyt szorstkie i mają małą ilość śladów żywicy. Ze względu na swój jasny, kremowy kolor, deski można łatwo pokryć farbą bądź lazurą do drewna.

– Ważne jest, aby używane przez nas kolory były stonowane i komponowały się z otoczeniem domu, stolarką okienną, bramą garażową oraz jasnymi tynkami. Może więc to być spokojna zieleń, dojrzała czerwień, granat oraz wszelkie odcienie brązu i szarości. Oczywiście kolorystyka to nie wszystko – malowanie przede wszystkim zabezpiecza drewno. Przy wyborze powłoki należy zwrócić uwagę na jej właściwości. Najpopularniejsze są obecnie farby akrylowe. Bezzapacho-

we, szybko schnące i wygodne w stosowaniu – podpowiada ekspertka.

Farba do drewna, jeśli jest dobrej jakości, ma właściwości ochronne, przede wszystkim zabezpiecza przed działaniem promieni słonecznych, a jednocześnie pozwala drewnu oddychać. Natomiast lazura olejna łączy cechy impregnatu i lakieru. Nadaje kolor oraz tworzy gładką, elastyczną powłokę, pozostawiając widoczny rysunek drewna.

MATERIAŁY PARTNERA/EKA

reklama

METALTERES
PRODUCENT KOTŁÓW

OSZCZĘDNE, EKOLOGICZNE CIEPŁO
DLA TWOJEJ RODZINY

FUNDAMENT SAMOPOCZUCIA

FABRYCZNY MONTAŻ PRODUCENTA
w powiecie tarnogórskim

WYMIEN STARY KOCIOL
I SKORZYSTAJ Z DOFINANSOWANIA!
Program CZYSTE POWIETRZE

5 KLASA
Naj. kotły
EN 505-5:2012

NAJLEPSZA SPRAWNOŚĆ
96%

ECOPELL

ECO DESIGN

euro top ten
POLSKA 2017

NAJLEPSZE KOTŁY W POLSCE
MIEJSCE 1

WWW.METALTERES.COM.PL

tel. 604 220 312

reklama

Największy sklep w Tarnowskich Górach

uniwersalne, specjalne, ręczne, zmechanizowane
klucze, nasadki, młotki, siekiery, piły i pilarki, wkrętaki, wiertła i inne potrzebne narzędzia
ręczne, akumulatorowe, sieciowe

Narzędzia dla elektryka domowego i profesjonalnego
hydraulika, stolarza

zaprogramujemy po szeroki wybór klei, smarów i preparatów
konserwujących marki CX80

Sprzedaż | Serwis Narzędzi | Wypożyczalnia

Tarnowskie Góry
Sienkiewicza 49/207
tel. 32 450 07 53

I piętro

zaprogramujemy po duży wybór narzędzi marki

autoryzowany
przedstawiciel

www.narzedzia-ignis.pl

Serwis komputerowy

zajmujemy się pomocą w
odzyskaniu sprawności
komputerów,
dbamy o bezpieczeństwo
danych zgromadzonych,
tworzymy kopie zapasowe.

dojazd
w czasie
pandemii

Help Desk OnLine

sprzet i programy

Sienkiewicza 49/207
TEL. 695 784 001

Moda na światło. Okna rosną wraz z wymaganiami klientów

Dokończenie ze str. IX

Zamiast firan – drewniane żaluzje

Wszystkie okna w Polsce otwierają się do wewnątrz. Istnieją jednak systemy wychylno-przesuwne i podnosząco-przesuwne, pozwalające dostosować pomieszczenia do szczególnych wymagań klientów, okna tarasowe mogą przesunąć się nie zabierając powierzchni. Dodatkowe wyposażenie okien stanowią moskitiery, również te przesuwne, a także rolety, żaluzje, szprosy czy klamki wyposażone w zamek.

– Dopływ światła możemy regulować, stosując odpowiednie osłony okienne. Klienci coraz częściej rezygnują z firan na rzecz żaluzji drewnianych, które pozwalają ograniczyć dopływ światła, nie zaciemniając jednocześnie pomieszczenia i nie ograniczając możliwości obserwowania, co dzieje się za oknem. Popularnością cieszą się też rolety rzymskie, rolety materiałowe, żaluzje alumi-

niowe, żaluzje plisowane czy rolety typu dzień i noc – wymienia Marek Krześniak.

– Istnieje też szereg rozwiązań zewnętrznych. Najbardziej modne są obecnie żaluzje fasadowe czy rolety zewnętrzne, stanowiące barierę przed ciepłem i nadmiarem słońca. Można też zdecydować się na markizy tarasowe, osłony do okien dachowych lub pergoli oraz moskitiery.

Warto też inwestować w bezpieczeństwo. O tym, ile czasu i narzędzi wymaga sforsowanie zabezpieczeń, świadczy klasa odporności na włamanie. Niższa to WK1, wyższa – WK2. W standardowym okuciu obwiedniowym okna znajdują się 2 zaczepy antywłamaniowe, po podwyższeniu klasy zabezpieczeń wzrasta liczba zaczepów, pojawiają się też dodatkowe elementy utrudniające otwarcie okna z zewnątrz. Warto pamiętać, że klasa odporności na włamanie to istotny parametr honorowany przez firmy ubezpieczeniowe.

Modny dąb, pożądane gabaryty

Poza funkcją praktyczną coraz większą rolę przy zakupie okien odgrywa aspekt wizualny. Dlatego klienci na przestrzeni lat coraz większą wagę przywiązują do koloru okien – ale nie tylko.

– Najmodniejszym odcieniem jest obecnie dąb Turner. Popularnością cieszą się też duże przeszklenia – im więcej światła wpada do wnętrza, tym lepiej – opowiada Marek Krześniak.

– Coraz częściej wykonuje się okna uwzględniające szczególne wymagania klientów: z zastosowaniem okrytych zawiasów, cienkich zgrzewów na ramie okiennej i skrzydle. Najpopularniejszym rozwiązaniem jest obecnie okno tarasowe podnosząco-przesuwne typu HST. Nowoczesna stolarka okienna powinna być nie tylko praktyczna i trwała, ale też pełnić funkcję dekoracyjną – podsumowuje nasz rozmówca.

AGNIESZKA GABAŁA

reklama

MEBLE
ZWADŁO
1992

**POMIAR, PROJEKT,
WYCENA GRATIS**

- MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
- SZAFY PRZESUWNE POD ZABUDOWĘ
- MEBLE BIUROWE
- SYPIALNIE
- KRZESŁA, STOŁY
- MEBLE TAPICEROWANE NA ZAMÓWIENIE

ZAPRASZAMY DO SALONU FIRMOWEGO

Meble ZWADŁO
Miasteczko Śląskie
ul. Cynkowa 14

**DOBRA JAKOŚĆ
U PRODUCENTA
W DOBREJ CENIE**



32 288 89 55, kom. 604 588 815

meblezwadlo@wp.pl

www.meblezwadlo.com

POMYSŁ NA PLAC ZABAW W OGRODZIE

Można kupić gotowe w sklepie albo spróbować przygotować samemu. Piaskownica, huśtawka i zjeżdżalnia to elementy obowiązkowe. Przydomowe place zabaw są coraz popularniejsze. **Przy ich urządzaniu warto porozmawiać z dziećmi, zwłaszcza tymi starszymi, tak by dostosować się do ich potrzeb.**

AGNIESZKA RECZKIN

Zanim jednak zabierzemy się do kupowania czy majsterkowania, warto zrobić „wizję lokalną” ogrodu – ile miejsca możemy poświęcić na plac zabaw i gdzie najlepiej go postawić. Specjaliści radzą, aby było to w miarę możliwości miejsce zacienione i widoczne z okna, by mieć dzieciaki na oku.

Wybór gotowych piaskownic jest duży – i drewnianych, i plastikowych. Te ostatnie są przeznaczone raczej dla mniejszych dzieci i jak podpowiadają rodzice, można je wykorzystać także jako baseniki. Wystarczy też kilka zaimpregnowanych desek i piaskownicę można zrobić samemu, czasem

wystarczą nawet drewniane bale. Piasek do piaskownicy można kupić np. w marketach, w 25-kilogramowych workach. – Warto też poprosić znajomych, czy nie zostali im czysty piasek z budowy – mówi Barbara z Tarnowskich Gór. Radzi też, by w miarę możliwości zamknąć piaskownicę na noc.

Oferta huśtawek też jest duża, mniejsze dzieci powinny mieć siedziska z barierkami, starsze mogą się huśtać na zwykłej desce. – Świetnym rozwiązaniem jest hamak rozwieszony między drzewami. Można się w nim huśtać razem z dzieckiem i nie wiadomo, kto ma z tego większą frajdę – śmieje się Jarosław, tata 5-latka.

Małe zjeżdżalnie można kupić praktycznie w każdym markecie, ale coraz więcej

rodziców decyduje się na te większe, połączone z drewnianym domkiem czy huśtawką. Popularne są też trampoliny. Skakanie na nich to świetna zabawa, ale niestety zdarzają się kontuzje.

Domki – plastikowe, drewniane, na drzewie są dla dziecka bardzo atrakcyjne. Z jednej strony to miejsce zabawy, ale i azyl, miejsce na chowanie swoich skarbów. Do tego można się w nich schronić przed słońcem. Tutaj jest duże pole do popisu dla rodziców. Ojcowie-majsterkowicze mogą zbudować coś z drewna, najlepiej z pomocą dziecka. Internauci jako budulec polecają np. palety. Prostym sposobem jest zbudowanie tipi, wystarczy patyk i stare prześcieradło, można też po prostu rozłożyć namiot.



Można kupić gotowy zestaw, ale też poszczególne urządzenia na przydomowy plac zabaw. Ten plac zabaw wykonał uzdolniony wujek, elementy plastikowe pochodzą z popularnego marketu

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Na pewno przyda się dmuchany basen z wodą albo w wersji minimum – miska, w której mogą pływać statki, np. z łupin orzecha. – Nie-

którzy mówią, że warto taki basenik postawić blisko piaskownicy, bo woda przydaje się do robienia babek. Tylko bądźcie ostrożni. Mojemu

kilkuletniemu synowi bardzo spодobało się takie sąsiedztwo. Tyle, że nie nosił wody do piaskownicy, tylko piasek do baseniku. Powstało piękne błotko, które miałam m.in. na elewacji domu i oknach. Na szczęście deszcz wszystko zmył – wspomina Joanna.

Dodaje też, że kiedyś byli na psim placu zabaw. Synowi spодobał się tor przeszkód dla zwierzątek. Urządzili więc taki w ogrodzie, tyle, że nie dla psa, tylko dla syna – słalom, płotki do przeskokowania, bieg przez zużyte opony, a nawet lina między drzewami, czyli „dżunglowa” równoważnia. Wykorzystali też tunel ze starego domku z materiału, w którym syn bawił się jako 3-latek. W sieci pomysłów na takie tory przeszkód jest bardzo dużo.

reklama



Jesteśmy największym producentem roślin rabatowych i balkonowych w okolicy, oferujemy również rozsady warzyw i ziół.

Wszystkie oferowane przez nas rośliny pochodzą z naszego rodzinnego gospodarstwa. Do ich produkcji pozyskujemy sadzonki i nasiona najlepszych hodowców zarówno zagranicznych jak i krajowych.

Istnieje możliwość pozostawienia w ogrodnictwie skrzynek i odebrania gotowych posadzonych kompozycji roślinnych.

Zapraszamy Klientów indywidualnych i hurtowych.

Tarnowskie Góry ul. Opatowska 100
- wjazd od obwodnicy przy Jysk




Dobre drzwi, czyli jakie?

Dobre drzwi zewnętrzne powinny skutecznie chronić przed chłodem, hałasem oraz zapewniać odpowiedni poziom bezpieczeństwa. Na co zwrócić uwagę, wybierając odpowiedni model drzwi do domu? O najważniejszych kryteriach, które należy wziąć pod uwagę podczas zakupu, opowiada Rafał Buczek z firmy AWILUX.

Warto wziąć pod uwagę współczynnik przenikalności cieplnej, który informuje o tym, jaka ilość ciepła będzie przenikać w ciągu godziny przez metr kwadratowy drzwi. Jak mówi Rafał Buczek, im niższa jest wartość współczynnika U_d , tym skuteczniej drzwi będą chroniły mieszkanie przed chłodem:

– Drzwi klasy premium charakteryzują się bardzo niskim współczynnikiem U_d , który wynosi od 0,66 do 1,2 W./($m^2 \cdot K$). Jest to zatem rozwiązanie skierowane przede wszystkim do osób, dla których ważne są zagadnienia dotyczące termoizolacji i energooszczędności, a w



Gdy wybieramy drzwi wejściowe, zwróćmy szczególną uwagę na wartość współczynnika R_d

FOT. AWILUX

szerszej perspektywie – także ekologii – twierdzi.

Oprócz termoizolacji, ważnym aspektem jest również współczynnik izolacji akustycznej, oznaczany symbolem R_d . Tego typu parametr powinien być brany pod uwagę przede wszystkim w sytuacji, gdy dana nieruchomość położona jest w dość hałaśliwym otoczeniu. – Kiedy nasze miejsce zamieszkania wiąże się z nadmiarem ha-

łasu z zewnątrz, musimy się przed tym chronić. Dlatego gdy wybieramy drzwi wejściowe, zwróćmy szczególną uwagę na wartość współczynnika R_d . Jest to ważne, ponieważ im większą wartość on posiada, tym lepiej dane drzwi będą chroniły nas przed dźwiękami docierającymi z zewnątrz – wyjaśnia ekspert.

Wysokiej jakości drzwi charakteryzują się także wy-

soką odpornością na obciążenie wiatrem, jak i świetną klasą wodoszczelności. W tego rodzaju modelach często stosowane są specjalne powłoki ochronne, które nie tylko chronią przed wilgocią, ale także promieniowaniem UV. Oprócz tego, drzwi premium powinny być wyposażone również w nowoczesne zabezpieczenia antywłamaniowe.

(RED.)

Nowoczesne nie znaczy trudne

Kuchenka dla seniora powinna być prosta w obsłudze oraz czyszczeniu, tania w utrzymaniu, a także wydajna. Na rynku dostępnych jest wiele rozwiązań spełniających oczekiwania i potrzeby starszych osób.

Pomagając najbliższemu w wyborze nowej kuchenki, warto zwrócić uwagę na to, czy sprzęt nie sprawi seniorom trudności w obsłudze i korzystaniu z dostępnych funkcji. Dlatego np. niewielka liczba przycisków na urządzeniu, proste oznaczenia oraz możliwość kontrolowania pracy sprzętu powinny pomóc w nauce obsługi nowej kuchenki, a intuicyjny, dotykowy panel sterowania zdecydowanie ułatwi codzienne gotowanie.

Gazowa, elektryczna czy indukcyjna?

Kuchenki elektryczne oraz indukcyjne, choć oferują wiele możliwości, nie są

najtańszym wyborem. Ceny prądu z roku na rok rosną, a gotowanie na tych sprzętach wiąże się z dużym zużyciem energii elektrycznej, a co za tym idzie ze sporym rachunkiem. Alternatywą dla nich mogą być płyty gazowe bez płomieni.

Na rynku są już dostępne takie rozwiązania. Producenci zachwalają, że są bezpieczniejsze w użytkowaniu (płomień jest „pod szkłem”, więc istnieje mniejsze ryzyko pożaru), kuchnię tego typu znacznie prościej też utrzymać w czystości. Poza tym ceramiczna płyta gazowa nie wymaga od użytkownika wymiany wszystkich dotychczasowych garnków i patelni, co stanowi niewątpliwą wadę płyt indukcyjnych. Jeśli więc w domu seniora pojawi się nowoczesna płyta gazowa bez płomieni, nie będzie musiał on zaopatrzyć się w dodatkowy kuchenny sprzęt.

(EKA)

reklama



ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII
EKOINVEST

Jesteśmy lokalną firmą z centrum Tarnowskich Gór, zajmujemy się montażem instalacji fotowoltaicznych.

Skontaktuj się z nami i umów się na bezpłatną wycenę. Skorzystaj z dofinansowania na własną elektrownię.

KONTAKT:
BIURO@EKOINVESTPOLSKA.PL
WWW.EKOINVESTPOLSKA.PL
TEL. 530-678-125

ADRES:
TARNOWSKIE GÓRY
UL. KRAKOWSKA 11 LOK. 3





KOMPONENTY
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA

GWARANCJA
NIEZAWODNOŚCI

MAŁPI OGON I LAS W SŁOIKU. WNĘTRZA PEŁNE ZIELONEJ ENERGII

W miejskiej dżungli królują egzotyczne rośliny doniczkowe – również te w rozmiarze XXL. Do łask wracają zapomniane fikusy, kaktusy, wewnątrz charakteru dodają też akcenty z naszych rodzimych lasów. Zieleń zdecydowanie jest na topie.

AGNIESZKA GABAŁA

Urban jungle, czyli miejska dżungla, we wnętrzach zagościła już w 2017 roku. Obecnie wnętrzarski trend powraca ze zdwojoną siłą, z jednej strony jako rezultat tęsknoty za egzotycznymi podróżami, które utrudnia pandemia, z drugiej – hołdując idei, że dom powinien być przestrzenią umożliwiającą odpoczynek od zgiełku, stresu i czerpanie energii z kontaktu z naturą.

Jak osiągnąć taki efekt? Obowiązkowym elementem aranżacji wnętrz jest zieleń, zarówno ta intensywna, tropikalna, jak również delikatna mięta, wyrazisty szmaragd czy limonka. I oczywiście rośliny, królujące na tapetach w salonach, kuchniach, łazienkach, na firankach, poduszkach, ale przede wszystkim w doniczkach.

Wesoła fasolka czy chiński lampion?

Do łask wracają rośliny egzotyczne – i to w dużych rozmiarach. Hitem internetu stała się pochodząca z Meksyku monstera. Jej walorem są charakterystyczne liście, na których z czasem tworzą się dziury. Do tego nie jest gatunkiem wymagającym, dobrze toleruje temperatury rzędu 15-30 stopni Celsjusza, suche powietrze, a nawet kurz. Nie wymaga też czasochłonnych zabiegów pielęgnacyjnych, podstawą jest przesadzanie rośliny co 2-3 lata.

Wraca też moda na fikusy, zarówno te wysokie, jak również wersje miniaturowe. Szczególnie pożądany jest fikus bengalski. Przed zakupem warto wiedzieć, że rośliny wymagają częstego zraszania.

Ciekawą propozycją jest małpi ogon, który nazwę zawdzięcza długim, pokrytym miedzianymi liśćmi. W natu-



Las w słoiku można kupić lub stworzyć samodzielnie. W internecie nie brakuje instruktażowych filmików i informacji o warsztatach dla pasjonatów

ralnym środowisku występuje w Boliwii i Argentynie. W naszych domach dobrze czuje się w nasłonecznionym miejscu i dużej donicy.

Projektanci wnętrz zachęcają też do zakupu wesołej fasolki. To peruwiański sukulent, którego liście kształtem przypominają strączki fasolki szparagowej. I dobra propozycja dla zapomnianych – dobrze radzi sobie nawet bez regularnego podlewania.

W tym sezonie absolutnym hitem są również rośliny doniczkowe podwieszane pod sufitem. Do tej grupy należy lampion chiński, popularny ze względu na zwisające liście w kształcie serduszek. To również gatunek łatwy w pielęgnacji.

Las własnego projektu

Popularnym elementem dekoracyjnym stał się tzw. las w słoiku. Kompozycja, składająca się z roślin i dodatków charakterystycznych dla leśnego krajobrazu, powinna znajdować się w szklanym naczyniu. W kwaciarniach i centrach ogrodniczych kupimy zarówno mniejsze wersje, jak również te o średnicy pół metra. Taki gotowy zestaw kosztuje około 300 złotych. Tańszą opcją będą otwarte słoiki zawierające głównie kamienie i sukulenty, które kupimy za około 50 zł.

Jednak miłośnicy prac ogrodowych coraz częściej decydują się samodzielnie

zaprojektować leśną kompozycję. W internecie nie brakuje artykułów i filmików instruktażowych, pojawiają się nawet informacje o zapisach na warsztaty tworzenia lasu w słoiku.

Aby stworzyć własny kawałek lasu, potrzebujemy ziemi, węgla aktywnego, keramzytu ogrodniczego, żwirku lub piasku dekoracyjnego, roślin i dodatków. W szklanym naczyniu warto umieścić rośliny lubiące wilgoć, obowiązkowym



Wysokie, egzotyczne rośliny doniczkowe, dodatki z motywem roślinnym, kolory ziemi - to przepis na stworzenie własnej miejskiej dżungli

ZDJĘCIA: FLICKR.COM

elementem jest mech, poza tym można sięgnąć po paproć, skrzydłokwiat, fikusa pnącego, bluszcz, widlicę czy zanokcicę. Kompozycję ozdobią szyszki, kawałki

kory, sztuczne gałązki oraz kamienie.

Po wykonaniu projektu „lasek” wystarczy podlać niewielką ilością wody, ustawić w nasłonecznionym miejscu

lub co najmniej w półcieniu, a następnie sprawdzać poziom wilgoci w naczyniu przynajmniej raz w miesiącu, tak by rośliny nie wyschły.

reklama

Naturalna Zieleń

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

42-625 Celiny, ul. Męczenników Oświęcimia
Droga krajowa 78 Tarnowskie Góry-Siewierz

www.naturalna-zielen.pl ● **tel: 691 85 23 86**

reklama

pomidory malinowe

super smak



TARNOWSKIE GÓRY, ul. Mała 5

tel. 32 381 22 11

znajdź nas na 



- własna produkcja
- chronione biologicznie • zapylane przez trzmiele



Sklep firmowy w Ogrodnictwie czynny od poniedziałku do piątku 7.00 - 16.00 • sobota 7.00 - 14.00

CHEMET I OSZCZĘDNOŚCI Z POMOCĄ FUNDUSZU

650 tys. zł umorzonych pożyczek i ponad 900 tys. zł przyznanej – **Chemet, który od lat współpracuje z WFOŚiGW w Katowicach, może liczyć na wsparcie przedsięwzięć termomodernizacyjnych także w tym roku.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tarnogórski Chemet sukcesywnie od 2008 r. prowadzi termomodernizację swoich obiektów. Początkowo roboty mające na celu zmniejszenie strat ciepła i poprawę komfortu pracujących w budynkach osób prowadzono przy ul. Sienkiewicza. Od 2014 r. termomodernizacją objęto także hale przy ul. Zagórskiej.

„Przebudowano i docieplono prawie 60 tys. m kw. dachów. Wykonano termoizolację wszystkich elewacji kompleksu hal produkcyjnych obejmującą ocieplenie ścian styropianem, wymianę okien, bram i drzwi. Ponadto zmodernizowano w halach produkcyjnych instalację centralnego ogrzewania i wymieniono oświetlenie na wysoko energooszczędne lampy LED. Wszystko to przyczyniło się do poprawy komfortu pracy pracowników zakładu oraz znacząco wpłynęło na ochronę środowiska poprzez zmniejszenie zużycia ciepła i energii elektrycznej” – informuje Chemet.

Hale przy ul. Zagórskiej jeszcze kilka lat temu pokry-



Od 2014 r. termomodernizacją objęto także hale Chemetu przy ul. Zagórskiej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

wały dachy szedowe, wykonane z blachy i szkła zbrojonego. Wybudował je Fazos. 1 września 2014 r. zakład został kupiony przez Chemet.

Dachy na halach sprawiały spore problemy: były nieszczelne, przepuszczały wodę, ale też powodowały duże straty ciepła. Likwidacja dachów szedowych i zamiana na płaskie wiązała się z przebudową szczytów ścian, dospawaniem wzmocnień, wykonaniem zupełnie innych doświe-

tień. Nowe świetliki lepiej doświetlają hale produkcyjne, zamontowano tam także oświetlenie ledowe. Zupełnie inne jest docieplenie dachu. Został przykryty membraną, która pod wpływem ciepła się rozciąga. – Ma bardzo dobre właściwości plastyczne. Sprawdziliśmy to rozwiązanie w halach przy ul. Sienkiewicza. Są tam suwnice, które jeżdżąc, powodują, że budynek pracuje, a mimo tego nie ma pęknięć na dachu, tak jak

przy tradycyjnych rozwiązaniach. Jako docieplenie zastosowano styropian, od spodu blachę. Taki układ warstw pozwala osiągnąć wymagane wskaźniki przepuszczalności ciepła. Ich spełnienie pozwala aplikować do WFOŚiGW o pożyczkę – powiedział nam prezes Ireneusz Popiół, gdy trzy lata temu wymieniano część pokrycia dachowego.

W 2021 r. prace będą kontynuowane. Jak informuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznane Chemetowi w tym roku środki zostaną przeznaczone na termomodernizację dachu hali nr 9 przy ul. Zagórskiej 167 oraz magazynu głównego przy ul. Sienkiewicza 47.

„Prace obejmują docieplenie ścian i dachu, wymianę okien i bram, wymianę oświetlenia na wysoko energooszczędne. Na zadanie pozyskano środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w formie pożyczki w kwocie 907 tys. zł oraz w formie umorzenia w kwocie 654 tys. zł wcześniej udzielonej pożyczki na zadania termomodernizacyjne” – informuje Chemet.

O miodzie i pszczołach



Od ubiegłego roku w Kaletach działą pasieka pokazowa

ZDJEŃCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



W kaletańskiej pasiece zobaczymy sprzęty wykorzystywane w pszczelarstwie

4700 zł dotacji przyznał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Kaletom na organizację konferencji plenarnej, poświęconej pszczelarstwu. Sympozjum, połączone z degustacją miodu, odbędzie się w czerwcu w pasiece edukacyjnej, która od ubiegłego roku działą w kaletańskim IchtioParku.

Pasieka jest udostępniana zwiedzającym od wiosny do późnego lata. W pokazowym ulu można zobaczyć żywe pszczoły w różnych stadiach rozwoju. Widać plastry, które powoli zapełniają się miodem. Oglądających chroni szyba.

W kaletańskiej pasiece zobaczymy kombinezon pszczelarza czy wirówkę do miodu. Samego miodu również moż-

na skosztować. Są tu także plansze edukacyjne. Czego można się z nich dowiedzieć? Chociażby tego, że pszczoły odczuwają zapachy przy pomocy czulek.

Pszczoły produkują miod, który ma dobroczynny wpływ na nasze zdrowie. – Propolis ma wiele właściwości prozdrowotnych. Działą na przykład przeciwbakteryjnie czy przeciwalergicznie – powiedział nam latem ubiegłego roku Arkadiusz Kopyciok, mistrz pszczelarstwa i wiceprezes Kaletańskiego Koła Pszczelarzy. Z kolei z pyłku pszczelego ludzki organizm może przyswajać bardzo dużo żelaza. Co ciekawe, a mniej oczywiste, również jad pszczeli znajduje medyczne zastosowania, jest wykorzystywany np. przy leczeniu stawów.

(MIR)

Projekt na finiszu. Kalety ubiegają się o kolejną dotację

480 tys. zł dotacji ze środków unijnych otrzymały Kalety na termomodernizację trzech budynków komunalnych. Pieniędźmi z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko zarządza Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Tego typu przedsięwzięcia mają na celu przede wszystkim poprawę jakości powietrza. W Kaletach, które chlubią się, że są leśnym zakątkiem Śląska, ma to szczególne znaczenie. Pod

koniec ubiegłego roku odbył się odbiór końcowy prac termomodernizacyjnych budynku wielorodzinnego przy ul. Fabrycznej 9. Teraz trwa termomodernizacja domu przy ul. 1 Maja. Projekt obejmował też budynek przy ul. Sienkiewicza 9. – Urząd składa kolejny wniosek o dofinansowanie. Będzie obejmował cztery budynki: przy ul. 1 Maja 3, przy ul. Drozdka i dwa przy ul. Dębowej w Truszczyca – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

(MIR)



Dom przy ul. 1 Maja w Kaletach jest ostatnim z trzech, które w ramach jednego projektu zostały poddane termomodernizacji

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

LIKWIDACJA OŚRODKÓW SPECJALNYCH. CO W ICH MIEJSCE?

Powiat likwiduje ośrodki specjalne w Tarnowskich Górach i w Radzionkowie, by w ich miejsce powołać superośrodek. Powodem tych zmian są przede wszystkim względy finansowe. **Mimo to samorząd powiatowy zapewnia, że zmiany nie odbędą się kosztem dzieci i pedagogów, a opieka będzie na lepszym poziomie niż obecnie.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Ostatniego sierpnia zostaną zlikwidowane Zespół Szkół Specjalnych w Radzionkowie i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tarnowskich Górach. W ich miejsce powiat zamierza powołać Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy „Centrum Edukacji, Terapii Rozwoju Dziecka” w Tarnowskich Górach.

Skąd ten pomysł? Jak napisano w uzasadnieniu uchwały: „Biorąc pod uwagę aktualną sytuację w szkolnictwie specjalnym w powiecie tarnogórskim, związaną z generowaniem bardzo wysokich środków finansowych na prowadzenie tych samych zadań w dwóch odrębnych jednostkach oświatowych, zachodzi konieczność wdrożenia zmian organizacyj-

nych, które nie ograniczą dotychczasowej oferty edukacyjnej, ale pozwolą na systematyczne zwiększanie oferty zajęć adresowanych do dzieci mających trudności rozwojowe lub specyficzne uwarunkowania psychofizyczne wymagające specjalistycznego wsparcia”. Krótko mówiąc: obecny model jest drogi, a potrzeby dzieci coraz większe. Subwencja już jest za niska na ich utrzymanie, powiat chce wprowadzić nowe formy kształcenia, które są wysoko subwencjonowane.

Dlatego w zamian powiat chciałby utworzyć jeden duży ośrodek. Jego główna siedziba ma się mieścić w obecnym SOSW w Tarnowskich Górach. Dodatkowo placówka dysponowałaby drugim budynkiem w Radzionkowie-Rojcy - obecnie mieści się tam Zespół Szkół Specjalnych.



Szkoła w Radzionkowie-Rojcy wejdzie w skład Centrum Edukacji, Terapii Rozwoju Dziecka w Tarnowskich Górach

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy „Centrum Edukacji, Terapii Rozwoju Dziecka” ma zacząć działać 1 września tego roku. Placówka zostanie doposażona, a jego oferta ma być szersza od tej, którą oferują obecnie obydwie szkoły. W skład nowego ośrodka wejdą: Szkoła Podstawowa Specjalna, Szkoła Przysposabiająca do Pracy, Szkoła Branżowa

I Stopnia Specjalna, Szkoła Podstawowa Specjalna dla dzieci ze spektrum autyzmu, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (jej uruchomienie uwarunkowane jest zmianami ustawowymi), internat.

Ponadto w ramach powołanego ośrodka działalność będą prowadzić liczne zespoły, w tym zespół rewalidacyjno-wychowawczo-edu-

kacyjny i zespół wczesnego wspomaganie rozwoju. Docelowo – w przeciągu 2-3 lat – zapewnione zostanie również wsparcie dla dzieci słabowidzących i słabosłyszących oraz niedowidzących i niedosłyszących. Poza tym pomocą specjalistów zostaną objęte bardzo małe dzieci. W tej chwili maluchy mogą liczyć na pomoc niepublicznych poradni pedagogiczno-psychologicznych.

– Czy w związku z tymi planami, jest zagrożone jakieś miejsce pracy? – pytał Przemysław Cichosz, przewodniczący rady powiatu.

– Nie ma takich zagrożeń. Placówki będą nadal funkcjonować, tylko w zmienionej strukturze organizacyjnej – odparła Elżbieta Susek, naczelnik wydziału edukacji starostwa. Dotyczy to zarówno nauczycieli, jak i pracowników niepedagogicznych.

W kwietniu trzynastka, w listopadzie czternastka

Na dodatkową kasę mogą liczyć emeryci i renciści. Trzynastki i czternastki będą wypłacane z urzędu, nie trzeba składać żadnych wniosków.

Trzynasta emerytura w wysokości 1 250,88 zł brutto ma być wypłacana w kwietniu. Te pieniądze dostaną wszyscy, bez względu na to, jakie świadczenie dostają. Inaczej wygląda sytuacja z listopadową czternastką.

Czternastka, też w wysokości 1 250,88 zł przysługuje osobom, które 31 października będą miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego. Pełną kwotę otrzymają ci, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2,9 tys. zł brutto. – Pozostali otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Na przykład jeśli ktoś pobiera emeryturę w wysokości 3 tys. zł, czternastka będzie o 100 zł mniejsza – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

(ESP)

W Zbrosławicach będą wypożyczać rowery?



Zbrosławice chcą dołączyć do projektu metropolii

FOT. ARCHIWUM GMINY ZBROSŁAWICE

Gmina Zbrosławice chce włączyć się w realizowany przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię projekt „Rower Metropolitalny”. Na jej terenie pojawią się stacje z rowerami do wypożyczenia.

Projekt obejmuje system wypożyczalni rowerów publicznych, który powstanie w miastach i gminach metropolii. Docelowo ma to być

jeden z największych tego typu systemów w Europie. Utworzenie sieci to działanie strategiczne metropolii na 2022 rok.

Dodatkowo władze Zbrosławic w ramach własnego budżetu i we współpracy ze związkami międzygminnymi planują stworzenie i oznakowanie szlaków rowerowych przebiegających przez gminę. (AI)

Ożarówce pomagają Oliwce



Kiermasz ciast przyniósł ponad 13 tys. zł na pomoc Oliwce

FOT. ARCHIWUM UG

Mieszkańcy Ożarowic pomagają Oliwce Hyli z pobliskich Boguchwałowic, która choruje na SMA, rdzeniowy zanik mięśni.

Włączyli się w akcję zbiórki odzieży i innych tekstyliów. – Kolejny raz pokazaliście, jak wielkie macie serca. Zbiórka przerosła nasze najśmielsze oczekiwania, dziękujemy

wszystkim, którzy się w nią zaangażowali – podkreślają przedstawiciele ożarowickiego urzędu gminy.

W Ożarówicach zorganizowano też Słodki Dzień Kobiet z Oliwką, czyli charytatywny kiermasz ciast przed kościołem pw. św. Krzyża. Dochód z ich sprzedaży to ok. 13 tys. zł i 10 euro.

(ESP)

MAŁŻEŃSKIE JUBILEUSZE W CZASIE PANDEMII



5 marca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Piekarach Śląskich świętowano małżeńskie jubileusze. Złote gody obchodzą: Barbara i Stanisław Karczowie, Róża i Henryk Suszlikowie, Maria i Henryk Baronowie, Krystyna i Gerard Dudowie, Stefania i Józef Kandzia oraz Stefania i Antoni Musikowie, diamentowe – Irma i Walter Bacikowie oraz Maria i Henryk Moczkiowie, a żelazne – Agnieszka i Józef Szkopowie. Wszystkie pary otrzymały pamiątkowe listy gratulacyjne i kwiaty, natomiast złoci jubileaci odebrali także medale z różą. (ESP)

FOT. ARCHIWUM UM

WIĘCEJ ŁÓŻEK COVIDOWYCH KOSZTEM CHIRURGII I UROLOGII

Jest oficjalna decyzja ministra zdrowia i **nakaz utworzenia 50 łóżek dla pacjentów z COVID-19 w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym w Tarnowskich Górach**. Do „Trójki” będą trafiać pacjenci w najcięższym stanie.

AGNIESZKA RECZKIN

Najpierw wojewoda śląski poinformował władze szpitala, że mają się przygotować na zapewnienie 50 łóżek covidowych od 20 marca. Później przyszedł oficjalny nakaz ministra zdrowia w tej sprawie. Ani dyrekcja szpitala, ani władze powiatu tarnogórskiego nie mają specjalnego pola manewru, muszą się tej decyzji podporządkować.

Oddział covidowy znajduje się na V piętrze, co oznacza, że od 20 marca w „Trójce” nie będzie już oddziałów urologicznego i chirurgicznego. Pacjenci będą kierowani do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Byto-

miu. W zamian tarnogórski szpital będzie przyjmował pacjentów psychiatrycznych i laryngologicznych z bytomskiej placówki. Jak podkreśla prezes WSP Leszek Jagodziński, w rozmowy zaangażowała się członkini zarządu województwa śląskiego Izabela Domogała.

– Nie mam wyboru, muszę zapewnić 50 łóżek, w tym 6 respiratorowych. Początkowo tych ostatnich miało być 10, ale udało się zmniejszyć tę liczbę – mówi prezes WSP. Dlaczego padło na zamknięcie chirurgii i urologii? Zajmują ostatnie piętro, najłatwiej odciąć je od reszty szpitala. – Poza tym po jeśiennych doświadczeniach już wiem, że nie możemy znowu zamknąć interny – dodaje Leszek Jagodziński.

Nie wiadomo, jak długo potrwa taka sytuacja. Wciąż rośnie liczba nowych zakażeń, do szpitali trafia coraz więcej pacjentów z koronawirusem.

Przypomnijmy, że placówką covidową jest już Szpital św. Kamila w Tarnowskich Górach, ma być też więcej łóżek covidowych w Górnośląskim Centrum Rehabilitacji „Repty”. Jednak tam nie ma respiratorów. – Są tylko u nas – przyznaje prezes Jagodziński. Dlatego to właśnie do „Trójki” trafiają pacjenci w najcięższym stanie.

Pozostaje jeszcze szpital tymczasowy w Pyrzowicach, ale wciąż brakuje tam medyków. Są wskazania, by oddelegować do niego część pracowników innych szpitali, tyle że

wtedy w nich będzie problem z personelem. Dyrekcje placówek nie palą się więc do tego, by ich ludzie przechodzili do szpitali tymczasowych.

W związku ze wzrostem zakażeń coraz więcej pracy mają 163 zespoły ratownictwa medycznego w województwie śląskim. – Bez przerwy pracują i odwożą pacjentów do szpitali w całym województwie. Przed przewiezieniem pacjenta kordynator wyznacza miejsce w danej placówce, ale sytuacja jest dynamiczna, więc zdarza się, że po przyjeździe karetki okazuje się, że ktoś już zajął łóżko. Właśnie dlatego czasem dojazd do szpitala może się wydłużyć – mówi rzeczniczka wojewody Alina Kucharzewska.

Wzrasta liczba zakażeń i zgonów

W całym kraju notujemy wzrost liczby nowych zakażeń, nie inaczej jest też na naszym terenie. Niestety umiera coraz więcej zakażonych i jak mówią lekarze, walkę z koronawirusem przegrywają coraz młodszy pacjenci.

W minionym tygodniu na naszym terenie mieliśmy 637 nowych zakażeń, to o 184 więcej niż w ubiegłym tygodniu. W powiecie tarnogórskim zakażyło się 337 osób (wzrost o 84), w Piekarach Śląskich – 200 (wzrost o 84), a w powiecie lublinieckim – 100 (wzrost o 16).

Zmarło trzy razy więcej zakażonych niż w minionym tygodniu – aż 16. Najwięcej zgonów było w powiecie tarnogórskim – 10, w powiecie lublinieckim – 5 i w Piekarach Śląskich – 1. Wszyscy zmarli mieli choroby współistniejące.

Od początku pandemii w Polsce zaraziło się 1 906 632

osoby, zmarło 47 178, a wyzdrowiało 1 560 227 (dane z 14 marca).

Do 14 marca wykonano 4 517 537 szczepień, pierwszą dawką 2 914 752, drugą 1 602 745. Do 12 marca do sanepidu zgłoszono 4 718 niepożądanych odczynów poszczepiennych, z czego 4 066 miało charakter łagodny – zaczerwienienie i krótkotrwała bolesność w miejscu wkłucia.

W raporcie Ministerstwa Zdrowia z 14 marca podano, że z 28 347 łóżek dla pacjentów z COVID-19 zajętych jest 19 654.

Do szpitali trafiają coraz młodszy pacjenci zakażeni koronawirusem, do tego w coraz gorszym stanie. – Młodzi ludzie nie są nieśmiertelni i też umierają na COVID-19 – mówi specjalista chorób zakaźnych dr Paweł Rajewski z Wojewódzkiego Szpitala Obserwacyjno-Zakaźnego w Bydgoszczy.

(ESP)

Bezpłatne testy przed wyjazdem do sanatorium

15 marca Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił wyjazd do sanatoriów. Warunkiem, żeby z nich skorzystać, jest wykonanie testu na koronawirusa.

Ubezpieczony, który został skierowany na rehabilitację leczniczą w systemie stacjonarnym, otrzyma z ZUS zawiadomienie z ulotką informacyjną. – Później należy przekazać swój numer telefonu do oddziału ZUS, który skierował na rehabilitację albo do wskazanego ośrodka rehabilitacyjnego – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznicz prasowy Zakładu US.

Kolejny krok to wykonanie testu na koronawirusa. Jego negatywny wynik jest bowiem niezbędnym warunkiem przyjęcia do sanatorium. – O zleceniu jego wykonania poinformuje ośrodek rehabilitacyjny. Test jest bezpłatny, należy go zrobić nie wcześniej niż cztery dni przed terminem rozpoczęcia turnusu rehabilitacyjnego – wyjaśnia Kopczyńska.

Osoby, które przebywają na kwarantannie albo w izolacji, muszą pozostać w domu. – Jeżeli ktoś nie może skorzystać z wyjazdu na rehabilitację, powinien poinformować o tym ZUS – dodaje rzeczniczka. (ESP)

Blok operacyjny ma być gotowy za rok

W Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym w Tarnowskich Górach rozpoczyna się budowa bloku operacyjnego i centralnej sterylizatorni. W ubiegłym tygodniu, 9 marca, nastąpiło przekazanie placu budowy wykonawcy – spółce Wodpol z Żywca.

Jest to kolejna duża inwestycja, po przebudowie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i budowie lądowiska, realizowana w szpitalu.

Blok operacyjny powstanie w miejscu nieczynnej kuchni szpitalnej. W ramach inwestycji wybudowana też zostanie centralna sterylizatornia oraz pion komunikacyjny z windą szpitalną w celu usprawnienia przewożenia łóżek z oddziałów bezpośrednio na blok operacyjny.

Budowa jest realizowana z budżetu powiatu tarnogórskiego oraz z rezerwy celowej

państwa – dotacja to 6 mln zł. Koszt etapu budowlanego – czyli bez wyposażenia – to 12 mln zł brutto. Prace potrwać rok.

Starostwo ogłosiło, że to będzie największa inwestycja powiatu w ciągu ostatnich kilku lat. Po zakończeniu prac szpital w końcu będzie dostosowany do wymogów Ministerstwa Zdrowia. Obowiązek spełnienia tych przepisów ciążył na starostwie od 9 lat. Z braku pieniędzy urząd się z niego dotychczas nie wywiązał.

Teraz, gdy rozpoczyna się ta ważna inwestycja, nie wiadomo, czy placówka nadal będzie powiatowa. Rząd zapowiada zmiany własnościowe w sieci szpitali. Jest wielce prawdopodobne, że samorząd powiatowy przestanie być właścicielem lecznicy.

ELŻBIETA KULIŃSKA



W ubiegłym tygodniu przekazano plac budowy

FOT. ARCHIWUM WSP

reklama

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH I ZADBAJ O SVOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

9400 zł* na rękę w 45 dni

*Wzrost i zdrowie, ubezpieczenie, wakacje, atrakcyjne wynagrodzenie

ZADZWOŃ! GLIWICE, TEL. 517174070

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • choroby prostaty
- niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG
- zabiegi operacyjne

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI

Tarnowskie Góry LUXAR-MED ul. Mickiewicza 23 tel. 695-923-028, 32-450-07-87	Bytom ZBM Zdrowie ul. Powstańców Warszawskich 64 tel. 603-204-646, 32-745-42-37
--	--

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

21 marca, godz. 15 – wykład Rafała Ludwikowskiego on-line: mitologiczne ślady matriarchatu.

Wystawa D3xSZTUKA, czyli 3 damskie spojrzenia na sztukę, autorkami prac są Ewa Jaworska, Anna Osadnik Osa i Anna Maria Rusinek (do 11.04).

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

Poetyckie etiudy filmowe on-line do wierszy Andrzeja Kancelerza pochodzących z tomiku „Zapominanie albo dla przyjaciół Demi”, muzyka Marek „Makaron” Motyka: 16 marca, godz. 20 – „Zapominanie albo dzień babci”, 20 marca, godz. 20 – „Klucz i grzebień”, 23 marca, godz. 20 – „Znikanie”.

18 marca, godz. 19 – ZaGrajmy w TCK, spotkanie miłośników gier strategicznych i RPG, bezpłatne wejściówki,

19 marca, godz. 19 – Oglądaj muzykę: „Amazing Grace. Aretha Franklin”, film dokumentalny o nagraniach na żywo w New Temple Missionary Baptist Church w Los Angeles albumu gospel „Amazing Grace”, 8/10 zł,

21 marca, godz. 18 – spotkanie autorskie z Wiolettą Wojciechowską, autorką książki „Srebrne miasto i jego mieszkańcy”, która ma formę gry miejskiej (3 trasy: po centrum miasta, Bobrownikach Śląskich i Zabytkowej Kopalni Srebra oraz Starzych Tarnowicach i Reptach Śląskich), bezpłatne wejściówki, 23 marca, godz. 19 – Podróże ze sztuką: Orawa „Nad morzem mgieł”, prowadzenie: dr Jacek Kurek, 11 zł.

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Wystawa Mateusza Korkota „tam”.

Miejskie Kino Olbrzym: 20.03, godz. 19 – „Miłość na przekór wszystkim”, 13/16 zł.

► TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451

21 marca, godz. 15 – Sąsiedzkie Powitanie Wiosny on-line, w programie warsztaty wykonywania ekologicznej marzanny, występy artystyczne Opatowickiego Koła Gospodyń oraz grup wokalnych, wstęp wolny.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

21 marca, godz. 18 – VIII Wiosna Barokowa: recital klawesynowy on-line (na kanale You Tube Pałacu Rybna), wystąpi Hanna Balcerzak (klawesyn/harpsichord), J.S. Bach „Uwertura francuska”.

► Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74

Zapisy na konkurs recytatorski OKR (do 31.03).

► Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

Wystawa Leszka Lewandowskiego „Corny, czyli brudny” (do 14.04).

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino Zacisze: 16, 18 i 23.03, godz. 16 i 18 – „Co w duszy gra”; 17 i 22.03, godz. 16 i 18 – „Co w duszy gra” 3D; 19.03, godz. 16 – „Co w duszy gra”, godz. 18 – „Co w duszy gra” 3D, godz. 20 – „Obiecująca. Młoda. Kobieta”; 20 i 21.03, godz. 15 – „Co w duszy gra”, godz. 17 – „Co w duszy gra” 3D, godz. 19 – „Obiecująca. Młoda. Kobieta”.

Bilety: seanse 2D – 16/14 zł, seanse 3D – 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75

Wystawa prac malarskich Mariana Ilgi „Przestrzeń” (do 18.03).

► DDK w Dąbrowce Wielkiej, ul. Szymanowskiego 2b, tel. 32-383-03-30

Wystawa rękodzieła Weroniki Namysł „Makramowo-makatkowe dekoracje” (do 14.04).

RADZIONKÓW

► CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

Kino „Karolinka: 20.03, godz. 16 – „Magiczne muzeum”, 12 zł, godz. 19 – „Palm Springs”, 12 zł.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70

Do 18 marca do godz. 15 można do MOK-u przynosić prace na ekokonkurs na najpiękniejsze goiki wiosenne lub Marzanę.

Do 31 marca można zgłaszać chęć udziału w konkursie na najsmaczniejszy i najbardziej oryginalny rogoł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

20 marca, godz. 17 – rozmowy o wystawie „Spotkanie po latach”, w czasie których można będzie pogawędzić z organizatorami i osobami współpracującymi przy tworzeniu ekspozycji o przeszłości związanej z pałacem w Nakle Śląskim (i nie tylko), jego właścicielami i ich pracownikami.

Wystawy: „60 na 100. Sąsiadki” (do 31.03), „Spotkanie po latach. Sylwetki i wspomnienia pracujących dla oraz wokół nakielskich Henckel von Donnersmarcków”.

Pobiegli do Doniecka i z powrotem

Radzionkowskie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku we współpracy ze Stowarzyszeniem „Cidry Lotajom” zorganizowało VI edycję Biegu Pamieci Deportowanych „Razem do Doniecka”. Kto przebiegł najdłuższą trasę?

Pandemia zmieniła zasady gry. Nie było wspólnego biegu, każdy uczestniczył w wydarzeniu indywidualnie. Jednak cel był wspólny – upamiętnienie ofiar Tra-

gedii Górnośląskiej. Drugi to pomoc Martynie Kukli z Radzionkowa.

Od 4 lutego do 4 marca uczestnicy biegu przesyłali zdjęcia lub zrzuty ekranu dokumentujące pokonaną trasę. W sumie mieli przebiec 1 726 km, czyli trasę z Radzionkowa do Doniecka w Donbasie. To właśnie w te okolice Sowietów wywieźli wielu Górnoślązaków. Zainteresowanie biegiem było tak duże, że uczestnicy przebiegli zakładany dystans dwukrotnie. Można

powiedzieć, że dobiegli do Doniecka i wrócili z powrotem do Radzionkowa.

Jak podaje CDDG najwięcej kilometrów w nogach mają: Dawid Sobczyk (304,2 km), Wojciech Tyczka (300 km), Damian Szulc (218,4 km) i Aleksandra Zosgórnik (201 km). W sumie w biegu uczestniczyły 62 osoby.

Organizatorzy zachęcają uczestników do uiszczenia dobrowolnej, jednorazowej opłaty wpisowej na rehabilitację Martyny Kukli z Ra-

dzionkowa (Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, Alior Bank S.A., 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, tytułem 10921 Kukla Martyna darowizna na pomoc i ochronę zdrowia). 14-letnia Martynka ma padaczkę, autyzm, nie chodzi samodzielnie, nie mówi, nie rozumie poleceń, wymaga stałej opieki. Potrzebuje kompleksowej rehabilitacji. Na rzecz nastolatki można też przekazać 1 proc. podatku (KRS 37904, cel szczegółowy 10921 Kukla Martyna). (ESP)

Sześć miejsc na podium

Grupy taneczne ze Studia Tańca MK w Tarnowskich Górach świetnie wypadły na IV Turnieju Tańca Nowoczesnego Gold Old Contest 2021. Wzięło w nim udział prawie 200 zespołów. Wszystkie 6 grup z tarnogórskiego studia wywalczyło miejsca na podium.

Turniej odbył się 6 marca. W tym roku miał formułę on-line. Uczestnicy konkurowali w kilku różnych konkurencjach tanecznych i wiekowych. Studio Tańca MK wypadło bardzo dobrze. W kategorii etud tanecznych młodzieży grupa Bre-



Zespół MaTg wywalczył III miejsce

FOT. ARCHIWUM STUDIA

athe wywalczyła II miejsce, a wśród dzieci zespół Lily był drugi, a SzKids – trzeci.

W kategorii street dance Studio MK wywalczyło trzy II miejsca w różnych kate-

goriach: dzieci – La Foule, młodzieży – Tigers, dorośli – MaTg. (AI)

CORNY WG LEWANDOWSKIEGO



W tarnogórskiej galerii „Inny Śląsk” można oglądać wystawę malarstwa Leszka Lewandowskiego zatytułowaną „Corny, czyli brudny”. Autor, rocznik 1960, pochodzi ze Świerklańca. Jest absolwentem katowickiego wydziału grafiki ASP w Krakowie. Doktoryzował się na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Artysta i kurator, animator życia kulturalnego. Pierwszy raz wystawiał swoje prace w „Innym Śląsku” w 1990 r. (MIR)

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Maja Popielarska w Ogrodach Drama

Ogrody Drama-Architektura Ogródów będą scenerią jednego z marcowych odcinków programu „Nowa Maja w Ogrodzie” z udziałem Mai Popielarskiej.

„Zapraszamy przed ekrany telewizorów na emisję programu „Nowa Maja w Ogrodzie” z naszym udziałem. W programie pokażemy państwu ogród znajdujący się przy naszym biurze projek-

towym. Będziemy opowiadać o nowoczesnych rozwiązaniach stosowanych przez nas w ogrodach oraz o tym jak udało się nam połączyć przestrzeń prywatną z ogrodem firmowym” – informuje pracownia w mediach społecznościowych.

Emisja programu planowana w niedzielę, 21 marca o godz. 9.20 na antenie HGTV Home & Garden.

(AI)

MISTRZ KING OF POLAND JEST Z TARNOWSKICH GÓR

Mimo pandemii, tarnogórzanin Jarosław Czernikarz ma za sobą kolejny udany sezon. Bierze udział w motocyklowych wyścigach równoległych. W klasyfikacji generalnej zajął I miejsce, co dało mu tytuł mistrza King of Poland w klasie moto street profi.

ALICJA JURASZ

Jak przyznaje tarnogórzanin ubiegłoroczny sezon nie zapowiadał się najciekawiej. Pandemia, obostrzenia, niesprzyjająca pogoda, awarie sprzętu. Pierwsze zawody na torze Moto Park Ułęż zostały odwołane przez opady deszczu. Na kolejnych w Olsztynie padł silnik w jego motocyklu. Na szczęście potem było lepiej. W wyścigu w Pile zajął II miejsce w klasie wyścigowej moto3. A potem w kolejnych rundach rywalizacji King of Poland: w Ułężu, Katowicach i Piotrkowie Trybunalskim zdobywał I miejsca. W efekcie dało mu to zwycięstwo w klasyfikacji generalnej i tytuł mistrza King of Poland w kla-

sie street profi. To nie koniec osiągnięć – Jarosław Czernikarz w Pile poprawił swój rekord życiowy na dystansie 1/4 mili do 9,487 s.

Wyścigi równoległe odbywają się na dystansach 1/4 mili lub 1/8 mili. Są podzielone na klasy samochodowe i motocyklowe. W zależności od pojemności motocykla i przeróbek można zmienić klasę na wyższą lub wyścig open.

Jarosław Czernikarz ściga się od 1994 roku. Jego ojciec był fanem sportów motorowych i zaraził go pasją. Początkowo brał udział w zawodach kartingowych. W 2008 roku wyścigi równoległe odbywały się w Kamieniu Śląskim i oglądając je, stwierdził, że chce spróbować sił. Na turystycznym motocyklu zdobył IV miejsce w zawodach w Mo-



Jarosław Czernikarz przyznaje, że sezon zaczął się nieciekawie...

dlinie. To był jego debiut. Po zmianie motocykla na maszynę bardziej sportową przyszła seria sukcesów i I miejsce na



... potem było jednak znacznie lepiej

ZDJĘCIA: ARCHIWUM

podium. Od kilku lat z sezonu na sezon osiąga coraz lepsze rezultaty.

Liczą na awans do I ligi



Jolanta Wiór

FOT. ŁUKASZ ŚCIEBIOROWSKI

Sztangiści GKS Transbed „Andaluzja” Brzozowice-Kamień rozpoczęli sezon i od razu zanotowali wygraną w I rzucie Drużynowych Mistrzostw Polski. Zawody odbyły się w hali MOSiR-u w Piekarach Śląskich.

– Grająca w II lidze drużyna „Andaluzji” zdobyła 1611,1 pkt. sinclaira, wyprzedzając UMLKS Radomsko z I ligi i KPC Hejnał Kęty z II ligi – informuje Łukasz Ściebiorowski, sędzia podnoszenia ciężarów ze Śląskiego Związku Podnoszenia Ciężarów.

Najlepsze wyniki spośród wszystkich startujących uzyskała reprezentująca gospodarzy Jolanta Wiór – wyrwanie 94 kg i podrzucenie 118 kg. Wyniki innych zawodników „Andaluzji”: Rokksana Bukarz (70 kg i 90 kg), Weronika Pawlik (70 kg i 85 kg), Mateusz Mundzik (122 kg i 142 kg), Dariusz Szymański (110 kg i 135 kg), Martyna Pa-



Rokksana Bukarz

zur nie zaliczyła rwania, a w podrzucie uzyskała 90 kg.

– Zadowolenia po udanym starcie podopiecznych nie kryli trenerzy GKS Transbed „Andaluzja” Jacek Mazur i Artur Borecki. Po cichu liczymy na awans do I ligi – zauważa Ściebiorowski. (ESP)

Pasjonaci chcą reaktywacji podnoszenia ciężarów

Trudno w to uwierzyć, ale żadna inna dyscyplina sportowa nie przyniosła Tarnowskim Górcom tyle rozgłosu i sławy co podnoszenie ciężarów. Miasto może pochwalić się olimpijczykami, którzy odnosili sukcesy rangi europejskiej i światowej. Dziś ciężary to raczej niszowa aktywność. Grupa pasjonatów chce to zmienić i zachęcić do treningów dzieci i młodzież.

– W tej chwili najbardziej potrzebujemy bazy, gdzie moglibyśmy rozpocząć treningi z młodzieżą i dziećmi. Chcielibyśmy powrócić do tego, co było kiedyś – mówi Grzegorz Śmiechowski. Przez lata sam trenował podnoszenie ciężarów. Uważa, że uczyć samodyscypliny i są dobrym



Grzegorz Śmiechowski chce, żeby podnoszenie ciężarów znów było w mieście popularne

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

sposobem na spędzanie czasu wolnego. Odnosił sukcesy jako junior, młodzieżowiec i senior, brał udział w mistrzostwach Europy. Po kilkuletniej przerwie powrócił do dawnej pasji. W ubiegłym roku podczas XXX Międzynarodowych Mistrzostw Polski Masters w Podnoszeniu Ciężarów wywalczył II miejsce (110 kg rwanie i 136 kg podrzut), sukcesy odnieśli też jego koledzy: Remigiusz Kaźmirski – I (93 kg rwanie i 121 kg podrzut) i Mariusz Budzia-

rodowych Mistrzostw Polski Masters w Podnoszeniu Ciężarów wywalczył II miejsce (110 kg rwanie i 136 kg podrzut), sukcesy odnieśli też jego koledzy: Remigiusz Kaźmirski – I (93 kg rwanie i 121 kg podrzut) i Mariusz Budzia-

łowski – II (rwanie 73 kg i 80 kg podrzut).

– Najważniejsza jest dla nas baza. Kiedy będziemy mieć miejsce do treningów, planujemy rejestrację jako sekcja jednego z istniejących klubów sportowych lub założymy stowarzyszenie. Z kilkoma klubami już rozmawialiśmy. Kolega ma uprawnienia trenera, ja mogę je zrobić. Ze sprzętem też nie powinno być problemu – dodaje tarnogórzanin.

Osoby, które są zainteresowane dyscypliną lub chcą udostępnić miejsce do treningów, mogą kontaktować się z Grzegorzem Śmiechowskim pod adresem e-mailowym: g.smiechowski@op.pl. (AI)

Brąz dla Tymona

Tymon Ostafiński, reprezentant KWS Klif Tarnowskie Góry, zdobył brązowy medal podczas Pucharu Polski Młodzików, Juniorów oraz Młodszych we Wspinaczce Sportowej. Tak jak koledzy startował w konkurencji boulderingu.

Zawody odbyły się 6 marca w Warszawskim Centrum Wspinaczkowym Murall Krakowska. Tymon Ostafiński wywalczył III miejsce w kategorii wiekowej młodzicy. Olimpia Markisch była ósma wśród junierek, a Arlena Sznajder siódma w grupie junierek młodszych. Silna, 14-osobowa reprezentacja Klifu na zawodach zaprezen-



Tymon Ostafiński

FOT. ARCHIWUM KLUBU

towała się z dobrej strony, zajmując miejsca w drugiej i trzeciej dekadzie.

(AI)

WYNIKI

► **III liga, III grupa:** Gwarek – Polonia Bytom 1:0. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (50 pkt.),... 11. Gwarek (26).
► **IV liga, I grupa:** Ruch Radzionków – Szombierki 0:0, Kosztowy – Drama Zbro-

sławice 2:2. W tabeli: 1. Kosztowy (35),... 5. Ruch (27),... 16. Drama (12).

► **V liga, I grupa (mistrzowska):** Łabędy – Borowa Wieś 0:2, Miedary – Odra 5:0, Ciochowice – Boruszowice 0:2, Miechowice – Piast II Gliwice 1:3.

1. Miedary 1 3 5-0
2. Piast II 1 3 3-1

3. Boruszowice 1 3 2-0
4. Borowa Wieś 1 3 2-0
5. Silesia 1 0 1-3
6. Łabędy 1 0 0-2
7. Ciochowice 1 0 0-2
8. Odra 1 0 0-5

(AI)

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udział. Cały Śląsk 518 559 443

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub na Stroszku - kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737
Dom w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737

Działkę pod usługi w Piekarach Śl., Radzionkowie lub Orzechu - kupię. 698 293 737

SKUP NIERUCHOMOŚCI ZA GOTÓWKĘ: KOMÓRNIK, REMONT, UDZIAŁ, SPADEK. TEL.: 512 184 068

DAM ODSTĘPNE ZA MIESZKANIE: KOMUNALNE, ZAKŁADOWE, SPÓŁDZIELCZE, ZAMIENIĘ NA INNE. 512 184 068

Do wynajęcia kawalerka, umeblowana, z C.O. w Stolarzowicach. 32 286 77 51

SKŁAD OPAŁU

węgiel, miał, ekogroszek, drewno kominkowe, opałowe.
602-321-226

Do wynajęcia mieszkanie w Tarnowskich Górach. 662 402 509
Sprzedam mieszkanie 33,13 m kw., ze służebnością, II piętro z balkonem. W bardzo atrakcyjnej cenie. Lokalizacja Tarnowskie Góry, ul. Mickiewicza, tel. 601 833 229

Zamienię lokal użytkowy w Tarnowskich Górach na kawalerkę (parter, I piętro). 603 528 570

Kawalerka do wynajęcia, Tarnowskie Góry, ul. Tysiąclecia. 663 765 024

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

MOTORYZACYJNE



Kupię stare motocykle. 794 685 436

Garaż murowany - kupię. 698 293 737

**MŁODE MAŁŻENSTWO KUPI MIESZKANIE
BEZ POŚREDNIKÓW W TARNOWSKICH GÓRACH LUB
NAJBLIŻSZEJ OKOLICY.
514-766-368**

Stary samochód lub motocykl - kupię. 698 293 737

SZUKAM PRACY

Młoda kobieta posprząta mieszkanie, pomieszczenia usługowe, udzieli pomocy w zakupach osobom starszym, umyje okna. Tel. 57 293 54 95

MATRYMONIALNE

Poznam panią po 60-tce. 514 763 494

PRACA dla opiekunek osób starszych w Niemczech.
Tiger Care
Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wynagrodzenie od 1100 do 1500 EURO.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl | 32-768-27-12

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 16.03.2021 r. do dnia 6.04.2021 r. **wyказу nr 11/2021**, obejmującego część nieruchomości, położonej w Radzionkowie w rejonie ul. Orzechowskiej, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

Wójt Gminy Ożarówce informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ożarówce w Ożarówicach przy ul. Dworcowej 15 oraz na stronie internetowej www.bip.ozarowice.pl został wywieszony na okres 21 dni tj. **od 16.03.2021 r. do 6.04.2021 r.** wykaz gminnych nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

SKŁAD WĘGLA

Miasteczko Śląskie, Norwida 136 a,
tel. 696-440-394

ORZEC SOŚNICA 30 KJ	760 zł
ORZEC CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
EKO GROSZEK	
WESOŁA MYŚLOWICE 28 KJ	780 zł
EKO GROSZEK CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
EKO MIAŁ WĘGLOWY 26 KJ	600 zł
EKO MIAŁ WĘGLOWY 25 KJ	530 zł

DREWNO KOMINKOWE
- DĄB, BUK, SOSNA, BRZOZA, ROZPAŁKA

TRANSPORT DO 15 KM – GRATIS

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry
z dnia 1.03.2021 r.

w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Tarnowskie Góry obowiązkowej akcji deratyzacji

Na podstawie art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2020 poz. 713, zm. Dz. U. z 2020 r. poz. 1378) oraz Uchwały Nr V/60/2015 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Tarnowskie Góry, oraz Zarządzenia Nr 1171/2021 Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry z dnia 26.02.2021 r.

o g ł a s z a m:

- Przeprowadzenie obowiązkowej deratyzacji na terenie Gminy Tarnowskie Góry dwukrotnie w ciągu roku, w terminach:
 - od dnia 1 kwietnia do dnia 15 kwietnia 2021 r.
 - od dnia 1 października do dnia 15 października 2021 r.
- Obowiązkowej deratyzacji podlegają wszystkie nieruchomości zabudowane znajdujące się na obszarze Gminy Tarnowskie Góry, w tym m.in.:
 - obiekty produkcyjne, handlowe, usługowe i użyteczności publicznej,
 - obszary zabudowane budynkami mieszkalnymi, gospodarstwa rolne i obiekty gospodarcze,
 - obiekty i urządzenia techniczne oraz pomieszczenia na pojemniki i kontenery służące do gromadzenia odpadów komunalnych.
- Właściciele nieruchomości, w tym współwłaściciele, władający, użytkownicy wieczystości oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami wymienionymi w pkt. 1, zobowiązani są do przeprowadzenia na swoim terenie obowiązkowej deratyzacji na koszt własny i we własnym zakresie lub poprzez zlecenie jej wyspecjalizowanemu podmiotowi oraz do umożliwienia przeprowadzenia kontroli w zakresie sposobu i skuteczności przeprowadzania deratyzacji.
- Nadzór i kontrolę nad przeprowadzaniem deratyzacji sprawować będzie Straż Miejska, na której żądanie, jako dowód realizacji obowiązku deratyzacji, należy okazać dowód zakupu trutek lub zlecenia zakładowi deratyzacji wraz z wykazem obiektów i urządzeń objętych deratyzacją.

Burmistrz Miasta

/-/ Arkadiusz Czech

Przyjmę ŚLUSARZA /
SPAWACZA, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628.



SPRZĄTACZKĘ ze stopniem niepełnosprawności zatrudnimy.
Sprzątanie: biur, magazynów, sporadycznie domu mieszkalnego oraz prace porządkowe.
Praca również dla par.
Możliwość zakwaterowania.
Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry
ul. Nakielska 35, kadry@tigerjob.pl

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Tarnowskich Górach przy ul. Laryszowskiej

Numer działki	Powierzchnia nieruchomości w ha	Cena wywoławcza w [PLN] netto	Wadium w [PLN]	Numer księgi wieczystej
2819/1	0,2308	139.000,00	27.800,00	GL1T/00006839/1

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 40, w dniu **20 kwietnia [wtorek] 2021 r. o godz. 12.00.**

Wpłaty wadium w formie pieniężnej, należy dokonać przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach – **Santander Bank Polska S.A.** numer **37 1090 1825 0000 0001 4381 6475**, w terminie **do dnia 15 kwietnia 2021 r.** z zaznaczeniem „wadium na przetarg na działkę nr 2819/1, imię i nazwisko lub nazwa firmy”.

Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na rachunek Urzędu Miejskiego.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach w Biuletynie Informacji Publicznej (adres strony: bip.tarnowskiegory.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 2, I piętro.

Bliższych informacji dot. przetargów udziela się w Wydziale Urbanistyki i Mienia Referacie Gospodarki Mieniem Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 53, tel. 32-39-33-715 lub 32-39-33-717.

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry
GA.6722.32.2019

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dzielnicach Rybna i Strzybnica w Tarnowskich Górach przy ulicach: Powstańców Warszawskich, Raclawickiej, Sorychty, 11-go Listopada, Pustki-Leśnictwo, Zagórskiej, Polarnej, J. Tuwima, A. Zawiszy i Starohutniczej.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XIII/150/2019 Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach z dnia 25 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dzielnicach Rybna i Strzybnica w Tarnowskich Górach przy ulicach: Powstańców Warszawskich, Raclawickiej, Sorychty, 11-go Listopada, Pustki-Leśnictwo, Zagórskiej, Polarnej, J. Tuwima, A. Zawiszy i Starohutniczej zawiadamiam,

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dzielnicach Rybna i Strzybnica w Tarnowskich Górach przy ulicach: Powstańców Warszawskich, Raclawickiej, Sorychty, 11-go Listopada, Pustki-Leśnictwo, Zagórskiej, Polarnej, J. Tuwima, A. Zawiszy i Starohutniczej w granicach oznaczonych w załącznikach graficznych do wyżej wymienionej uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem **w dniach od 24 marca 2021 r. do 23 kwietnia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. H. Sienkiewicza 2, Wydział Urbanistyki i Mienia, w Referacie Urbanistyki, w pokoju nr 51, w godz. od 8.00 do 15.00 oraz na stronie Urzędu Miejskiego w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne/Projekty dokumentów planistycznych.

Ze względu na szczególną organizację pracy w tutejszym urzędzie z uwagi na zapobieganie, przeciwdziałanie i zwalczanie choroby Covid-19 informuje się, że zapoznanie się z wyłożonym projektem planu jest możliwe po telefonicznym uzgodnieniu terminu wizyty z pracownikiem Referatu Urbanistyki pod numerem tel. 32 39 33 732, 32 39 33 731. Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w formie on-line **w dniu 30 marca 2021 r.** i rozpocznie się **o godz. 11.00.** Osoby, które zamierzają uczestniczyć w dyskusji powinny zgłosić chęć uczestnictwa **do dnia 29 marca 2021 r.** na adres e-mail: urbanistyka@um.tgory.pl, m.peteja@um.tgory.pl lub telefonicznie pod nr 32 39 33 731, 32 39 33 732 z podaniem imienia, nazwiska oraz adresu e-mail, na który zostanie wysłane zaproszenie do udziału w dyskusji publicznej.

Zgodnie z art. 17 ust. 11 i art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi dotyczące projektu zmiany planu mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres urbanistyka@um.tgory.pl, m.peteja@um.tgory.pl lub przez formularz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne/ Projekty dokumentów planistycznych w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 maja 2021 r.** Wnoszący uwagi podaje imię i nazwisko lub nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, ze wskazaniem nieruchomości której dotyczy uwaga.

Ponadto na podstawie art. 29, art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1, pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 247) w okresie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. projektu planu miejscowego, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Dane o dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 10 maja 2021 r.**

- w formie pisemnej w kancelarii Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, 42-600 Tarnowskie Góry, ul. H. Sienkiewicza 2 lub Rynek 4,
- ustnie do protokołu - w Referacie Urbanistyki, Wydziału Urbanistyki i Mienia, Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, pok. nr 51 (1 piętro),
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: m.peteja@um.tgory.pl, urbanistyka@um.tgory.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry.

Na podstawie art. 17 a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm.:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry, adres: ul. Rynek 4, 42-600 Tarnowskie Góry, kontakt mailowy: sekretariat@tarnowskiegory.pl, kontakt telefoniczny: 32 393 36 10.
- Inspektor Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim pracuje w budynku Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ulicy Rynek 4, kontakt mailowy: iod@um.tgory.pl, kontakt telefoniczny: 32 393 37 56.
- Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 9; 11 i 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
- Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
- Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
- Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
- Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
- Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

Burmistrza Miasta
Tarnowskie Góry
/-/ Arkadiusz Czech

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

Wiosna! Sprawdź klimatyzację

auto grześ

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl

Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

USŁUGI
MALARSKIE
727-931-114

ŁAZIENKA kompleksowo
remonty mieszkań.
Tel. 507-055-024

FREZOWANIE
KOMINÓW
techniką diamentową,
wkładanie wkładów
ceramicznych.
603-677-754

Usługi
minikoparką.
519-386-060

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

TOKARZ, FREZER - zatrudnię, maszyny
konwencjonalne, Tarnowskie Góry
603 178 477

Przyjmę BRYGADZISTĘ
- MAJSTRA, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628

PRACOWNIKA
OGÓLNOBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarstkim, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Przyjmę emeryta
do pracy, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628

Przyjmę pracownika na
produkcję, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628

Poszukujemy PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH
do produkcji mebli i okien drewnianych.
Mile widziane doświadczenie. 664 322 664

Rzeczoznawca
majątkowy,
wycena nieruchomości
504-718-839

Tiger Job
PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIEŻBY DACHOWEJ, PALET
UDŹWIG DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO



UWAGA! Rekrutacja

Przedszkole Miriada

Język angielski:

Zajęcia z języka angielskiego w naszym przedszkolu odbywają się codziennie i obejmują dzieci z wszystkich grup wiekowych.

Gabinety pedagogiczno-psychologiczne:

Dysponujemy licznymi, ciekawymi pomocami, które zachęcają dzieci do nauki i terapii poprzez zabawę.

Gabinet logopedyczny:

Nowoczesne pomoce, w tym również specjalne programy komputerowe w znaczący sposób podnoszą skuteczność prowadzonej terapii.

Sala terapii Si:

Sala do terapii Si wyposażona jest w urządzenia dostarczające dzieciom różnego rodzaju wrażenia dotykowe, przedsionkowe i proprioceptywne.

Sala Doświadczania Świata:

Zajęcia w Sali Doświadczania Świata to przede wszystkim wszechstronna stymulacja układu nerwowego dziecka oraz dostarczanie mu bodźców, które pozytywnie wpływają na koncentrację, pamięć i aktywność fizyczną.

Zajęcia z elementami Sensoplastyki:

Naszym celem jest pobudzenie wszystkich zmysłów tak, aby dziecko mogło samo na własnej skórze poczuć ich oddziaływanie.

Od ponad 20 lat przedszkole specjalizuje się
w prowadzeniu i kształceniu dzieci
z autyzmem oraz z zespołem Aspergera.

www.miriada.edu.pl

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55
Bytom Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54
Zabrze Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79



OGŁOSZENIE Wójta Gminy Zbrosławice

o przystąpieniu do sporządzania zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Zbrosławice

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Zbrosławice uchwały nr XXVIII/301/2021 z dnia 24 lutego 2021 roku zmieniającej uchwałę nr XVII/215/2020 Rady Gminy Zbrosławice z dnia 11 marca 2020 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Zbrosławice.

Granice obszaru objętego uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium określa załącznik graficzny do uchwały nr XXVIII/301/2021 Rady Gminy Zbrosławice z dnia 24 lutego 2021 r.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące wyżej wymienionej zmiany studium.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Zbrosławice, ul. Oświęcimska 2, 42-674 Zbrosławice lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@zbrosławice.pl w terminie do dnia 16 kwietnia 2021 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 247) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Zbrosławice, w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do uchwały nr XXVIII/301/2021 Rady Gminy Zbrosławice z dnia 24 lutego 2021 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z niezbędną dokumentacją sprawy, zgromadzoną na tym etapie postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. projektu zmiany studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Urzędzie Gminy Zbrosławice, Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska, ul. Tarnogórska 34, 42-674 Kamieniec, w godzinach pracy urzędu.

Wnioski i uwagi związane z udziałem społeczeństwa w opracowywaniu ww. projektu zmiany studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko mogą być zgłaszane w terminie do dnia 16 kwietnia 2021 r.

- w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Zbrosławice, ul. Oświęcimska 2, 42-674 Zbrosławice,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: urząd@zbrosławice.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Zbrosławice.

Wójt Gminy Zbrosławice
Wiesław Olszewski

Klauzula informacyjna dotycząca zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrosławice.

Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) przyjmowaniem wniosków do sporządzanej zmiany studium, zgodnie z art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) zwanej dalej ustawą,
- 2) sporządzaniem projektu zmiany studium rozpatrując wnioski, zgodnie z art. 11 pkt 3 ustawy,
- 3) wyłożeniem projektu zmiany studium do publicznego wglądu i organizowaniem dyskusji publicznej zgodnie z art. 11 pkt 7 ustawy,
- 4) wnoszeniem uwag do projektu zmiany studium, zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy,
- 5) przedstawianiem radzie gminy projektu zmiany studium wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 11 pkt 9 ustawy,

obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Zbrosławice z siedzibą przy ul. Oświęcimskiej 2, 42-674 Zbrosławice, nr tel. 32-233-70-12.
2. Kontakt do Inspektora ochrony danych w Urzędzie Gminy Zbrosławice: inspektor@odocn.pl, nr tel. 602 762 036.
3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 11 pkt 3, 7 i 9 oraz art. 11 pkt 1 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt zmiany studium na podstawie stosownej umowy.
5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres zgodny z kategoriami archiwalnymi wynikającymi z instrukcji kancelaryjnej zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów, z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
7. Posiada Pani/Pan prawo do dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego w wstępie.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.